

K. Weitz, *Zwiążanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym*

[w:] *Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa Profesora Tadeusza Erecińskiego, tom I, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 679 – 715*

I. Proces cywilny służy głównie ochronie praw wynikających ze stosunków prawnych regulowanych przez prawo prywatne. W prawie tym obowiązuje zasada autonomii woli, która oznacza, że każdy ma swobodę kształtowania swej sytuacji prawnej w drodze dokonywania czynności prawnych, może również decydować o sposobie wykonywania swoich uprawnień podmiotowych, rozporządzać nimi i dochodzić ich na drodze sądowej albo zrezygnować z uzyskania ochrony prawnej¹. Korelatem zasady autonomii woli w prawie prywatnym jest zasada dyspozycyjności (rozporządzalności)², polegająca na tym, że strony mogą swobodnie dysponować przedmiotem sporu³ (procesu; dyspozycyjność materialna) i przysługującymi im uprawnieniami procesowymi (dyspozycyjność formalna)⁴. Z racji powiązania z zasadą autonomii woli zasada dyspozycyjności traktowana jest w nauce jako bezwzględna, absolutna, podstawowa, pierwiastkowa, wynikająca z samej istoty procesu⁵ jako sporu podmiotów, które realizują ochronę swoich praw prywatnych. Granice zasady

¹ Por. M. Safjan, w: *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007, nb. 9, s. 277.

² Tę korelację podkreśla zarówno nauka prawa materialnego, zob. M. Safjan, w: *System...*, nb. 9, s. 279, jak i prawa procesowego, zob. L. Rosenberg, K. H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, München 2010, nb. 1, s. 395; H.W. Fasching, *Lehrbuch des österreichischen Zivilprozeßrechts*, Wien 1990, nb. 642, s. 338; M. Guldener, *Schweizerisches Zivilprozessrecht*, Zürich 1979, s. 148; A. Staehelin, D. Staehelin, P. Grolimund, *Zivilprozessrecht*, Zürich, Basel, Genf 2008, nb. 3, s. 111; M. A. Gehri, w: *Basler Kommentar. Schweizerische Zivilprozessordnung*, red. K. Spühler, L. Tenchio, D. Infänger, Basel 2010, art. 58 ZPO, nb. 1, s. 320; J. Jodłowski, J. Lapiere, w: J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, nb. 287, s. 136–137.

³ Ujęcie ograniczone do tej kwestii występuje w doktrynie obcej, por. L. Rosenberg, K. H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 1, s. 395; B. Berger, A. Güngerich, *Zivilprozessrecht*, Bern 2008, nb. 518, s. 168–169; W. H. Rechberger, w: W. H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss des österreichischen Zivilprozessrechts. Erkenntnisverfahren*, Wien 2010, nb. 401, s. 224. Inni autorzy stwierdzają, że zasada dyspozycyjności oznacza, iż strony decydują o wszczęciu, przedmiocie i zakończeniu postępowania, por. O. Ballon, *Einführung in das österreichische Zivilprozessrecht – Streitiges Verfahren*, Graz 2009, nb. 14, s. 32.

⁴ Rozróżnienie dyspozycyjności materialnej i formalnej tradycyjnie przyjmuje nauka polska, zob. E. Waśkowski, *System procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 107; M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne w świetle zasady dyspozycji*, SC 1963, t. 2, s. 12; J. Jodłowski, J. Lapiere, w: J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, nb. 290, s. 138; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 59. Por. jednak W. Miszewski, *Proces cywilny w zarysie. Część pierwsza*, Warszawa, Łódź 1946, s. 45–46, który rozróżnienie to pomija.

⁵ E. Waśkowski, *System...*, s. 100. Podobnie J. Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro*, w: *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Soltysińskiemu*, Poznań 2005, s. 1018 („ostoja procesu”).

dyspozycyjności wyznaczone są przez granice autonomii woli w prawie prywatnym, a ponadto jej realizacja nigdy nie może prowadzić do naruszenia praw procesowych strony przeciwnej⁶.

Na zasadę rozporządzalności i jej obowiązywanie w procesie cywilnym składają się różne instytucje oraz rozwiązania normatywne, wśród których jako jedno z najważniejszych wskazuje się związanie sądu granicami żądania (*ultra petita non cognoscitur, ne eat iudex ultra petita partium*)⁷. Zakaz orzekania przez sąd ponad żądanie jest przejawem negatywnego działania tej zasady, określa on bowiem granice władzy sędziowskiej w konkretnej sprawie, ograniczając ją tylko do tego, co zgodnie z wolą podmiotu przedstawiającego żądanie stanowi przedmiot sporu⁸. Przyjęcie tego zakazu jest jednak nie tylko wyrazem tego, że to strony jako gospodarze i dysponenci procesu (*domini litis*) decydują o tym, w jakich granicach sędzia, korzystając z przysługującej mu władzy sądenia, może rozstrzygnąć spór, lecz również tego, że to na stronach jako podmiotach zainteresowanych wynikiem danego procesu spoczywa odpowiedzialność za dochodzenie ich praw⁹. Powód nie może liczyć na to, że sąd orzeknie o jego prawach w innym zakresie niż wynikający z przedstawionego przezeń żądania. W ten sposób uwypukleniu ulegają znamiona funkcjonowania zasady dyspozycyjności i powiązanej z nią zasady kontradyktoryjności; zasady te są potwierdzeniem swobody działania stron w procesie cywilnym, ale oparte są ponadto także na założeniu o odpowiedzialności za własne działania¹⁰. Koresponduje z tym teza, że istocie procesu cywilnego najlepiej odpowiada

⁶ E. Waškowski, *System...*, s. 107–108. Por. także L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 5, s. 396.

⁷ Pierwotnie nauka nie odróżniała od siebie zasad dyspozycyjności i kontradyktoryjności, łącząc je ze sobą, co miało choćby ten wyraz, że związanie sądu granicami żądania często kojarzono z zasadą kontradyktoryjności, por. np. J. Trutter, *Das österreichische Civilprozessrecht in systematischer Darstellung*, Wien 1897, s. 150–161; F. Stein, *Grundriß des Zivilprozeßrechts*, Tübingen 1921, s. 29–32. Na problem ten zwracał uwagę już K. Lutostański, *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym*, Warszawa 1907, s. 3 i przypis 3. Współcześnie odrębność obu zasad nie budzi wątpliwości, a związanie sądu granicami żądania jest traktowane głównie jako przejaw zasady dyspozycyjności. Szczególnie mocno związki między związaniem sądu granicami żądania a zasadą dyspozycyjności Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu uchwały z 28 sierpnia 2008 r., III CZP 76/08, OSNC 2009, nr 7–8, poz. 113.

⁸ O pozytywnym i negatywnym aspekcie zasady dyspozycyjności zob. W.H. Rechberger, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 402, s. 225; R. Fucik, w: *Kommentar zu den Zivilprozeßgesetzen*, red. H.W. Fasching, A. Konecny, t. 3, Wien 2004, § 405 ZPO, nb. 2, s. 1141. Por. także M. Kengyel, w: M. Kengyel, V. Harsági, *Civil Justice in Hungary*, Nagoya University Comparative Study of Civil Justice, vol. 4, Tokyo 2010, s. 106. W literaturze polskiej zob. K. Piasecki, *Orzekanie ponad żądanie w procesie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 10.

⁹ Zob. H.-J. Musielak, *Die Bindung des Gerichts an die Anträge der Parteien im Zivilprozeß*, w: *Festschrift für Karl Heinz Schwab*, München 1990, s. 349; tenże, w: *Münchener Kommentar zur Zivilprozessordnung*, red. Th. Rauscher, P. Wax, J. Wenzel, München 2008, t. 1, § 308 ZPO, nb. 1, s. 1850.

¹⁰ Trafnie oddał to Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 września 2000 r., V CKN 1099/00, Lex nr 532132: „[...] powód jest dysponentem żądania i musi się w tych okolicznościach liczyć także ze skutkami procesowymi żądania, przy którym obstaje”.

rozwiązanie, które polega na pozostawieniu stronom określenia ram sporu i wyznaczenia w ten sposób sądowi granic dla jego orzeczenia¹¹.

O randze i znaczeniu zasady *ne eat iudex ultra petita partium* decydują jednak nie tylko jej związki z zasadą dyspozycyjności, a przez nią – z zasadą autonomii woli podmiotów prawa prywatnego, lecz także istotna funkcja gwarancyjna i ochronna zakazu orzekania ponad żądanie. Ograniczenie władzy sądu przez upoważnienie go do rozstrzygania tylko o tym, co stanowi przedmiot sporu, i uzależnienie tej władzy od woli stron służy bowiem także temu, aby chronić obywatela przed naruszeniem jego praw w drodze orzeczenia sądowego¹² lub wręcz przed „samowolą” sędziowską; sędzia może orzekać tylko o roszczeniu, które jest objęte żądaniem, a nie – według swojego uznania – o jakimkolwiek roszczeniu. W tym kontekście na uwagę zasługuje okoliczność, że zasada *ne eat iudex ultra petita partium* i jej przestrzeganie wiąże się także z respektowaniem prawa strony do wysłuchania przez sąd. Prawo to, będące elementem prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, wchodzącego w skład „triady”¹³ praw składających się na prawo do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji¹⁴, obejmuje możliwość przedstawiania swoich racji i zgłaszania wniosków dowodowych, dopiero bowiem wysłuchanie przez sąd argumentacji obu stron, w tym badanie przedstawionych przez nie dowodów oraz rozważenie ich twierdzeń, może zostać uznane za „rozpatrzenie” sprawy¹⁵. W związku z tym można przyjąć, że prawo do wysłuchania wymaga,

¹¹ H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 350; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 1, s. 1850.

¹² G. Melissinos, *Die Bindung des Gerichts an die Parteianträge nach § 308 I ZPO (ne eat iudex ultra petita partium)*, Berlin 1982, s. 17 i 30; H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 350; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 1, s. 1850. Autor powołuje wypowiedź H. Fengego. Na problem ten w doktrynie polskiej zwrócił uwagę Jubilat, wskazując, że możliwość orzekania przez sąd z urzędu ponad żądanie utrudniałaby i ograniczałaby ochronę interesów pozwanego, zob. T. Ereciński, w: *Orzekanie ponad żądanie w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (kilka uwag na tle art. 321 § 2 k.p.c.)*, *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Kraków 2004, s. 114. Por. także K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 13 i 14.

¹³ Zob. np. wyroki TK z 9 czerwca 1998 r., K. 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50; z 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143; z 17 maja 2004 r., SK 32/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 44; z 19 lutego 2008 r., P 49/06, OTK-A 2008, nr 1, poz. 5; z 27 maja 2008 r., P 59/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 64.

¹⁴ Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

¹⁵ Por. np. wyroki TK z: 13 marca 2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, nr 2, poz. 14; z 13 maja 2002 r., SK 32/01, OTK-A 2002, nr 3, poz. 31; z 20 grudnia 2007 r., P 39/06, OTK-A 2007, nr 11, poz. 161; z 15 kwietnia 2009 r., SK 28/08, OTK-A 2009, nr 4, poz. 48. Zob. również T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda i równość stron w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego*, w: *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 37 oraz 50–54. Precyzyjniej prawo do wysłuchania na tle art. 103 ust. 1 *Grundgesetz* ujmowane jest w Niemczech, gdzie wskazuje się, że obejmuje ono prawo do: 1) informowania o postępowaniu, 2) przedstawiania swych twierdzeń co do faktów i powoływania dowodów, 3) uzyskania informacji co do przytoczeń przeciwnika w kwestiach faktycznych i prawnych i możliwość ustosunkowania się do nich oraz 4) wysłuchania co do faktów i dowodów ustalonych przez sąd lub uwzględnianych jako znanych sądowi z urzędu, zob. m.in. L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 9, s. 431. W literaturze polskiej por. także M. Sawczuk, *Naruszenie prawa do wysłuchania podstawą skargi konstytucyjnej*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” 1997, Sectio G, vol. XLIV, s. 108 i n.; P. Pogonowski, *Rola sędziego i autonomia stron w procesie cywilnym*, *Roczniki Nauk Prawnych* 2007, t. XVII, nr 2, s. 15.

aby orzeczenie oparte było tylko na takich twierdzeniach i dowodach, co do których strona mogła się wypowiedzieć. Strona musi mieć możliwość bycia wysłuchaną co do wszystkich kwestii spornych, zarówno natury faktycznej, jak również prawnej. Wiąże się z tym twierdzenie, prezentowane przez część doktryny, że związanie sądu granicami żądania powoduje, iż wymagania co do wysłuchania zostają spełnione, przekroczenie zaś przez sąd granic żądania – mimo braku upoważnienia do takiego działania – może sprawić, że prawo do wysłuchania zostanie naruszone, ponieważ strona (pozwany)¹⁶ mogła nie mieć możliwości wypowiedzenia się co do tego, co wykraczało poza żądanie, a o czym sąd orzekł¹⁷.

II. Zakaz orzekania przez sąd ponad żądanie, będący immanentną cechą zorientowanego indywidualistycznie procesu cywilnego, należy do katalogu pryncypiów przyjmowanych w państwach demokratycznych. Ma on także swoją tradycję normatywną na ziemiach polskich i w prawie polskim, zakłóconą jedynie w okresie panowania w Polsce procedury cywilnej typu „socjalistycznego”.

Zakaz ten zadekretowany był w ustawodawstwie państw zaborczych obowiązującym na ziemiach polskich w chwili odzyskania niepodległości po pierwszej wojnie światowej (por. art. 131 i 706 rosyjskiej ustawy postępowania sądowego cywilnego z 1864 r.¹⁸, § 308 ust. 1 niemieckiej ustawy o procedurze cywilnej (ordynacji procesowej) z 1877 r. (niem. ZPO)¹⁹, § 405 austriackiej ustawy o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych (ordynacji procesowej) z 1895 r. (austr. ZPO)²⁰ oraz § 394 ust. 1 węgierskiego kodeksu postępowania cywilnego z 1911 r.²¹, obowiązującego do 1922 r. na polskich obszarach Spiszu i Orawy). Nic

¹⁶ W wypadku powództwa wzajemnego może to dotyczyć także strony powodowej.

¹⁷ Tak judykatura niemiecka, por. wyrok *Bundesarbeitsgericht* z 16 grudnia 1970 r., 4 AZR 98/70, NJW 1971, nr 30, s. 1333. Podobnie zgodnie nauka niemiecka, por. np. D. Klette, *Die rechtliche Behandlung von Verstößen gegen das Verbot „ne ultra petita“*, ZJP 1969, t. 82, nr 1–2, s. 94–95; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 16; H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 22, s. 1861; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 6, s. 754. Pogląd ten jest przyjmowany także przez część doktryny austriackiej, por. H.W. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1453, s. 731; A. Deixler-Hübner, Th. Klicka, *Zivilverfahren. Erkenntnisverfahren und Grundzüge des Exekutions- und Insolvenzrechts*, Wien 2010, nb. 250, s. 141. Niemniej doktryna austriacka częściej przyjmuje, że prawo do wysłuchania wprawdzie może zostać naruszone wskutek przekroczenia przez sąd granic żądania, ale związek taki nie zawsze musi zachodzić, por. R. Fucik, w: *Kommentar...*, § 405 ZPO, nb. 59, s. 1133. Zob. ponadto A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 326–327, a także orzeczenie SN z 17 grudnia 1935 r., C II 1805/35, PPA 1936, poz. 146, s. 221–222.

¹⁸ K. Lutostański, *Z badań...*, s. 26; *Sądowe postępowanie cywilne. Opracowano na podstawie wykładów pp. Profesorów Uniwersytetu Warszawskiego oraz ustawy postępowania cywilnego*, Warszawa 1926, s. 247. Por. także *Ustawę postępowania sądowego cywilnego obowiązującą w okręgach apelacyjnych warszawskim, lubelskim i wileńskim*, oprac. W. Miszewski, St. Goldstein, W. Przedpełski, Wł. Żywicki, O. Federowicz, St. Frankenstein-Sieczkowski, Warszawa 1926, s. 85 i 353.

¹⁹ B. Stelmachowski, *Zarys procedury cywilnej obowiązującej na ziemiach byłego zaboru pruskiego i na Górnym Śląsku*, t. 1, Poznań 1923, s. 90.

²⁰ R. Schubert, *O wyroku wedle nowej procedury cywilnej, „Reforma Sądowa” 1897*, nr 1, s. 23; W. Godlewski, *Austriackie prawo procesowe cywilne*, Lwów 1900, s. 52 i 407–408; J. Windakiewicz, *Ustawa o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych (Procedura cywilna)*, Warszawa 1925, s. 301.

²¹ Por. A. Schmidt, *Die Neue Ungarische Civilprozeßordnung*, Leipzig 1911, s. 148.

więc dziwnego, że proklamowanie zasady *ne eat iudex ultra petita partium* w pierwszym polskim Kodeksie postępowania cywilnego uważane było w toku prac kodyfikacyjnych za oczywiste²² i stało się faktem z chwilą przyjęcia tego Kodeksu w 1930 r.²³. Przepis art. 342 d.k.p.c. stanowił, że sąd nie miał prawa wyrokować co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania, ani zasądzać ponad żądanie. Nauka i praktyka zgodnie potwierdzały walor związania sądu granicami żądania²⁴, które łączono najczęściej z zasadą dyspozycyjności²⁵, aczkolwiek w pewnych wypowiedziach mówiono o „zasadzie ustnej rozprawy”²⁶, względnie wskazywano równolegle na zasadę kontradiktoryjności i „zasadę dyspozycji, czyli autonomii stron”²⁷. Nie przewidziano praktycznie żadnych wyjątków od reguły przyjętej w art. 342 d.k.p.c.

W okresie powojennym, gdy w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej doszło – z powodów ideologicznych – do podważenia zasad klasycznego procesu cywilnego²⁸, pojawiło się również odmienne spojrzenie na problem granic władzy sędziowskiej przy rozstrzygnięciu sporu²⁹. Wyrazem tego było wprowadzenie – obok deklaratywnego utrzymania zasady, że sąd jest związany granicami żądania³⁰ – odstępstw od tej zasady, co nastąpiło w ramach reformy dokonanej w 1950 r.³¹ (art. 329 § 2 d.k.p.c.)³² i zostało potwierdzone w pierwotnym kształcie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego (co do pierwszej instancji – dawny art. 321 § 2 k.p.c. oraz – najpierw dawne brzmienie art. 475 k.p.c., a następnie art. 477¹ § 1 k.p.c., zaś co do drugiej instancji – dawne brzmienie art. 390 § 2 k.p.c.)³³. Rozwiązanie to miało

²² Zob. m.in. W. Mańkowski, *Projekt działu polskiej procedury cywilnej o wyrzeczeniach sądowych*, w: *Polska procedura cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem*, Przedruk wyczerpanych druków z r. 1921 i 1923, t. 1, Warszawa 1928, s. 332–333.

²³ Pierwotny tekst kodeksu postępowania cywilnego został ogłoszony rozporządzeniem Prezydenta RP z 29 listopada 1930 r., Dz.U. Nr 83, poz. 651.. Po znowelizowaniu niektórych przepisów postępowania spornego rozporządzeniem Prezydenta RP z 27 października 1932 r., Dz.U. Nr 93, poz. 802, oraz dodaniu przepisów regulujących postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające ogłoszono jednolity tekst kodeksu w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z 1 grudnia 1932 r., Dz.U. Nr 112, poz. 934.

²⁴ Zob. np. orzeczenie SN z 24 stycznia 1936 r., C II 1770/35, PPIA 1936, poz. 148, s. 224.

²⁵ Por. E. Waśkowski, *System...*, s. 106; W. Miszewski, *Proces...*, s. 45–46.

²⁶ Por. np. B. Stelmachowski, *Zarys...*, s. 90.

²⁷ Tak F. Kruszelnicki, *Zasady procesu cywilnego według polskiej procedury cywilnej*, „Głos Sądownictwa” 1931, nr 9, s. 472.

²⁸ Zob. J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego. Założenia ideologiczne reformy postępowania cywilnego*, w: *Z zagadnień polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1961, s. 53 i n.; W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 75 i n.

²⁹ J. Jodłowski, *Nowe...*, s. 60; tenże, *Zasada dyspozycyjności w polskim procesie cywilnym. Tezy szczegółowe*, w: *Z zagadnień polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1961, s. 97 i n.; W. Siedlecki, *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 52–60; W. Berutowicz, *Zasada...*, s. 105 i n.

³⁰ Jak trafnie zauważył Jubilat, to formalno-jurydyczne zalety obowiązywania zakazu orzekania ponad żądanie spowodowały utrzymanie go jako reguły w procesie socjalistycznym, por. T. Ereciński, *Orzekanie...*, s. 114.

³¹ Ustawa z 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 38, poz. 349 ze zm.

³² Według numeracji z 1950 r.

³³ Związanie sądu granicami żądania na podstawie dawnego art. 321 § 2 k.p.c. i pierwotnego brzmienia art. 477¹ k.p.c. nie obowiązywało w sprawach: 1) w których powodem była jednostka gospodarki uspołecznionej, 2) o roszczenia alimentacyjne, 3) o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym oraz 4) o roszczenia

stanowiąc przejaw odmiennego, „socjalistycznego” ujęcia zasady rozporządzalności³⁴, chociaż w rzeczywistości było po prostu znamionym przykładem deformowania kształtu procesu cywilnego, podyktowanym tym, aby podporządkować interesy prywatne stron interesowi „państwa ludowego”. Ważniejsze jednak jest to, że w tym czasie doszło także do istotnego zdeprecjonowania znaczenia zasady *ne eat iudex ultra petita partium*, sprowadzonej do poziomu „racjonalnego i społecznie uzasadnionego oraz ściśle związanego z procesem cywilnym, wypróbowanego elementu techniki społecznej dochodzenia ochrony prawnej”³⁵, który ponadto zdaniem niektórych – w miarę rozwoju państwa socjalistycznego – powinien być zostać zlikwidowany³⁶. Odrzucana była także teza, że zakaz orzekania przez sąd ponad żądanie stanowi immanentną cechę procesu cywilnego³⁷. Nie rekompensowało tego podejścia ujmowanie związania sądu granicami żądania jako jednej z podstawowych zasad orzekania³⁸. Należy dodać, że zobligowanie sądu w pewnych sprawach do orzekania ponad żądanie w praktyce powodowało liczne wątpliwości związane ze skutkami tej regulacji i jej wpływem na inne instytucje procesowe³⁹.

Przemiany społeczno-polityczne w 1989 r. stały się impulsem do kolejnej przebudowy polskiego procesu cywilnego, co miało w dużej mierze wyraz w powrocie do tych rozwiązań, które przyjęte były wcześniej w okresie międzywojennym i które współcześnie właściwe są systemom prawnym państw demokratycznych⁴⁰. Nastąpiło odbieżenie „burżuazyjnego” procesu cywilnego, który – jak to trafnie podkreślono – należy postrzegać „zwyczajnie, bez

pracownicze. Analogiczne odstępstwa od zasady *ne eat iudex ultra petita partium* wynikały także wcześniej z wprowadzonego w 1950 r. art. 329 § 2 d.k.p.c.

³⁴ Na ten temat por. M. Waligórski, *Polskie prawo...*, s. 24 i n.; J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 75 i n.; tenże, *Zasady naczelne socjalistycznego postępowania cywilnego*, w: *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 102–108; W. Berutowicz, *Zasada...*, s. 55 i n.; W. Siedlecki, *Zasady naczelne postępowania cywilnego w świetle przepisów nowego kodeksu postępowania cywilnego*, SC 1966, t. VII, s. 22–26; K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 22–27.

³⁵ Tak K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 19–21, który usilnie próbował odrzucić „burżuazyjne” uzasadnienie zasady *ne eat iudex ultra petita partium*.

³⁶ W tym kierunku wyraźnie W. Berutowicz, *Zasada...*, s. 124. Por. także Z. Resich, *Zasada dyspozycyjności i kontrydiktoryjności w procesie cywilnym*, PiP 1957, nr 7–8, s. 66.

³⁷ Zob. K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 17.

³⁸ Zob. przede wszystkim W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 13 i n., w szczególności s. 42 i n.; tenże, *Zasady orzekania w postępowaniu cywilnym*, NP 1965, nr 6, s. 588–590; tenże, *Zasady orzekania oraz zasady zaskarżania orzeczeń w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Warszawa 1982, s. 6 i n. Zob. także K. Piasecki, w: *System prawa procesowego cywilnego*, t. 2, red. W. Siedlecki, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 272–274.

³⁹ Dotyczyło tego pokaźne orzecznictwo Sądu Najwyższego. W literaturze por. K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 50 i n.; T. Erciński, *Orzekanie...*, s. 114 i n.

⁴⁰ Na temat zmian wprowadzonych po 1989 r. zob. np. T. Erciński, K. Weitz, *Effektivität des Rechtsschutzes vor staatlichen Gerichten in Polen*, w: *Effektivität des Rechtsschutzes vor staatlichen und privaten Gerichten*, red. P. Gottwald, Bielefeld 2006, s. 13–16; K. Weitz, *Die Entwicklung des polnischen Zivilprozessrechts nach der politischen Wende im Jahre 1989*, ZZPInt 2006, t. 11, s. 89–116; tenże, *Die Bedeutung der Rezeption für die Entwicklung des polnischen Zivilprozessrechts*, Ritsumeikan Law Review 2010, nr 27, s. 146. W kontekście zasad postępowania cywilnego zob. także J. Gudowski, *O kilku...*, s. 1024–1030.

uprzedzeń, jako nowoczesny, demokratyczny proces cywilny typu zachodniego”⁴¹. Niemniej znamienne w tym kontekście jest to, że o ile przywracanie i nadanie prawidłowego kształtu zasadom dyspozycyjności i kontrydiktoryjności dokonane zostało głównie w wyniku reformy z 1996 r.⁴², o tyle – pomijając zmianę dokonaną w 1990 r.⁴³, związaną z usunięciem zasady ochrony własności społecznej⁴⁴, relatywnie dużo czasu musiało upłynąć, zanim przywrócono w 2005 r.⁴⁵ niemal pełne obowiązywanie zasady *ne eat iudex ultra petita partium* (skreślenie art. 321 § 2 k.p.c. i zmiana art. 477¹ k.p.c.)⁴⁶. Co więcej, nie dokonano się do bez oporów⁴⁷ i konieczności przyjęcia pewnego kompromisu (por. dodane równocześnie zdanie trzecie w art. 212 k.p.c.)⁴⁸. Tym niemniej trzeba podkreślić, że zdecydowana większość doktryny przyjęła pożegnanie z orzekaniem ponad żądanie pozytywnie⁴⁹, zasadnie dostrzegając w tym nawet wydarzenie „epokowe”⁵⁰, gdyż zamykające przecież – w tym zakresie – okres, w którym w pewnych sprawach woła podmiotu dochodzącego ochrony prawnej co do określenia granic przedmiotu orzekania nie była w pełni respektowana, lecz mogła podlegać „korekcie” przez sąd.

⁴¹ J. Gudowski, *O kilku...*, s. 1024.

⁴² Por. ustawę z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.

⁴³ Por. ustawę z 13 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. Nr 55, poz. 318.

⁴⁴ Usunięcie zasady ochrony własności społecznej spowodowało, że z dawnego art. 321 § 2 k.p.c. skreślono wzmiankę o orzekaniu przez sąd ponad żądanie w sprawach, w których powodem była jednostka gospodarki uspołecznionej.

Ponadto trzeba zaznaczyć, że w ramach reformy środków odwoławczych dokonanej ustawą z 1 marca 1996 r. w regulacji apelacji nie powtórzono treści dawnego art. 390 § 2 k.p.c., co oznaczało, że wyłączono orzekanie przez sąd ponad żądanie w drugiej instancji także w sprawach, w których w pierwszej instancji orzekanie takie uzasadnione było w świetle dawnego art. 321 § 2 k.p.c. i dawnego brzmienia art. 477¹ § 1 k.p.c., por. wyroki SN z 3 września 1998 r., I CKU 59/98, Lex nr 35056; z 24 marca 1999 r., I PKN 631/98, OSP 2000, nr 9, poz. 128, i z 29 czerwca 2000 r., I PKN 717/99, OSNAPiUS 2002, nr 7–8, poz. 11.

⁴⁵ Por. ustawę z 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 172, poz. 1804, która weszła w życie 5 lutego 2005 r.

⁴⁶ Krytyka rozwiązania przyjętego w art. 321 § 2 k.p.c., zwłaszcza w kontekście jego sprzeczności z zasadą dyspozycyjności, pojawiła się jednak znacznie wcześniej, por. np. M. Jędrzejewska, *Dyspozycyjność stron oraz kolizja prawomocnych orzeczeń cywilnych*, „Przeгляд Sądowy” 1991, nr 4, s. 47–48.

⁴⁷ Zob. wypowiedzi T. Liszcz, *Sprawiedliwość dla bogatych*, „Rzeczpospolita” z 27 lipca 2004 r., s. C3, i *Paragrafy eleganckie, lecz bezduszne*, „Rzeczpospolita” z 29 lipca 2004 r., s. C3.

⁴⁸ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 965, IV kadencja Sejmu RP), s. 2. Por. także T. Ereciński, *Orzekanie...*, s. 124–125.

⁴⁹ Por. m.in. T. Ereciński, *Wprowadzenie*, w: *Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego, Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2005, s. 303; J. Dominowska, *Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego – zmiany wprowadzone w postępowaniu rozpoznawczym ustawą z dnia 2 lipca 2004 r.*, PS 2005, nr 4, s. 20; M. Manowska, *Zmiany w kodeksie postępowania cywilnego wprowadzone w 2004 r.*, PS 2005, nr 5, s. 3–4; J. Jankowski, *Nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzone w 2005 r.*, Warszawa 2005, s. 11.

⁵⁰ Tak J. Gudowski, *O kilku...*, s. 1025.

III. Nie ma zgody w nauce co do tego, czy zagadnienie związania sądu granicami żądania należy łączyć z problematyką przedmiotu sporu (procesu), czy też jednak wyznaczenie granic tego związania może być dokonane bez konieczności odwoływania się do tej problematyki. W ujęciu zwolenników pierwszego podejścia związanie sądu granicami żądania nie oznacza nic innego, jak tylko związanie sądu tym, co stanowi przedmiot sporu⁵¹. Koresponduje to z założeniem, że przedmiot sporu wyznacza także przedmiot rozstrzygnięcia, co potwierdza się wtedy, gdy sąd działa zgodnie z zasadą *ne eat iudex ultra petita partium*. Konsekwencją tego podejścia jest to, że na grunt problematyki związania sądu granicami żądania transponowany zostaje spór o to, co stanowi przedmiot procesu, a zakres tego związania uzależniony jest od tego, jaką koncepcję przedmiotu procesu się przyjmie⁵². Zaletą tego rozumowania jest jednak to, że w ten sposób uwypukla się powiązanie zasady *ne eat iudex ultra petita partium* z takimi zagadnieniami procesowymi jak zmiana powództwa, kumulacja roszczeń, zawisłość sprawy i granice prawomocności materialnej, dla których fundamentalne znaczenie ma właśnie to, jak ujmuje się przedmiot procesu. Pogląd przeciwny zakłada natomiast, że rozumienie i ustalenie zakresu związania sądu granicami żądania możliwe są przez odwołanie do kategorii żądania (wniosku) i jego uzasadnienia przedstawionego przez powoda, bez potrzeby nawiązywania do kategorii przedmiotu sporu, co pozwala uniknąć w szczególności ustosunkowywania się do kontrowersji dotyczących określania przedmiotu sporu i uzależniania granic tego związania od przyjęcia takiej, a nie innej koncepcji tego przedmiotu⁵³.

Obowiązywanie zasady *ne eat iudex ultra petita partium* oznacza, że sąd może orzec wyłącznie o tym, co zostało objęte żądaniem przedstawionym przez podmiot występujący z wnioskiem o udzielenie ochrony prawnej. Zakres żądanej ochrony prawnej wyznacza zatem

⁵¹ Tak m.in. K. Hellwig, *System des Deutschen Zivilprozeßrechts*, cz. 1, Leipzig 1912, s. 411; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 49, 68–69 i 71; W. Grunsky, *Recenzja książki G. Melissinossa, Die Bindung des Gerichts an die Parteienträge nach § 308 I ZPO (ne eat iudex ultra petita partium)*, ZZP 1983, t. 96, nr 3, s. 396; H.W. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1149, s. 586 i nb. 1448, s. 728; P. Böhm, *Die Ausrichtung des Streitgegenstandes am Rechtsschutzziel*, w: *Festschrift für W. Kralik zum 65. Geburtstag*, Wien 1986, s. 84–85; W.H. Rechberger, w: W. H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 383, s. 211–212; A. Deixler-Hübner, Th. Klicka, *Zivilverfahren...*, nb. 88, s. 50; R. Fucik, w: *Kommentar...*, § 405 ZPO, nb. 5, s. 1115. W nauce polskiej zob. W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 13, oraz 86–87; tenże, *Przedmiot postępowania cywilnego*, w: *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 161–165; T. Erciński, *Orzekanie...*, s. 113. Por. też E. Gapska, *Czynności decyzyjne sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 119.

⁵² Tak wyraźnie G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 49; W.H. Rechberger, w: *Kommentar zur ZPO*, red. W.H. Rechberger, Wien 2006, § 405 ZPO, nb. 2, s. 1398; D.-A. Simotta, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 828, s. 476.

⁵³ W tym kierunku wypowiada się H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 351; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 1, s. 1850–1851 oraz nb. 6, s. 1853.

granice przedmiotu rozstrzygnięcia⁵⁴. Za prawidłowe jednocześnie należy uznać założenie, że powinna istnieć całkowita zgodność między przedmiotem procesu a przedmiotem orzekania, tj. tym, co obejmuje przedmiot rozstrzygnięcia⁵⁵. W rezultacie należy uznać, że istnieje ścisły związek i współzależność pomiędzy związaniem sądu granicami żądania a problematyką przedmiotem sporu. Określając żądanie, powód wyznacza więc granice przedmiotu sporu, a związanie sądu przedstawionym żądaniem jest równoznaczne ze związaniem przedmiotem sporu⁵⁶. Współzależność ta zostaje w płaszczyźnie normatywnej naruszona w wypadkach, w których sąd ma obowiązek albo możliwość orzekania z przekroczeniem granic żądania, wówczas bowiem o granicach przedmiotu procesu oraz przedmiotu rozstrzygnięcia decyduje nie tylko wola powoda, ale także ustawa, która wyznacza szerszy zakres przedmiotu procesu i rozstrzygnięcia niż wynikający z żądania⁵⁷. Z kolei gdy sąd narusza obowiązujący go zakaz orzekania ponad żądanie, naruszona zostaje zgodność między przedmiotem sporu i przedmiotem orzekania, sąd bowiem rozstrzyga o czymś, co wykracza poza przedmiot sporu. Należy ponadto dodać, że zgodność ta zostaje naruszona również w sytuacji odwrotnej, a więc wtedy, gdy sąd nie orzeka o całości żądania, czyli rozstrzygnięciem nie obejmuje całego przedmiotu sporu.

Ramy niniejszego opracowania wykluczają możliwość szczegółowej analizy złożonej problematyki przedmiotu procesu, nie jest to zresztą w tym miejscu konieczne. Na potrzeby dalszych wywodów wystarczy zwrócić uwagę na kwestie węzłowe, ponieważ pozwoli to na unaocznienie pewnych problemów.

Tradycyjnie wskazuje się na konkurowanie w nauce procesu cywilnego dwóch nurtów w zakresie postrzegania istoty przedmiotu sporu. Pierwszy, starszy i pierwotnie dominujący, obejmuje materialnoprawne teorie przedmiotu sporu, drugi, obecnie panujący, skupia teorie, które pojęcie to starają się wyjaśnić wyłącznie na podstawie prawa procesowego⁵⁸.

⁵⁴ Zob. np. wyrok SN z 19 stycznia 2006 r., IV CK 376/05, MoP 2006, nr 4, s. 170.

⁵⁵ Pogląd taki dominuje w nauce, por. L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 1, s. 874; P. Gottwald, w: *Münchener Kommentar zur Zivilprozessordnung*, red. Th. Rauscher, P. Wax, J. Wenzel, München 2008, t. 1, § 322, nb. 114, s. 1958–1959; G. von Arx, *Der Streitgegenstand im schweizerischen Zivilprozess*, Basel 2007, s. 120; K. Piasecki, *Wyrok sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 1981, s. 73–75. Zob. także Z. Resich, *Res iudicata*, Warszawa 1978, s. 56. Odmiennie np. A. Zeuner, *Die objektiven Grenzen der Rechtskraft im Rahmen rechtlicher Sinnzusammenhänge*, Tübingen 1959, s. 175–176.

⁵⁶ Por. wyrok SN z 28 kwietnia 1998 r., II CKN 712/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 187, i postanowienie SN z 27 września 2000 r., V CKN 1099/00, Lex nr 532132. Zob. także uzasadnienie orzeczenia SN z 7 kwietnia 1959 r., I CR 953/58, OSPiKA 1960, nr 6, poz. 150. Należy oczywiście mieć na względzie fakt, że zakres żądania może być określony nie tylko w pozwie, ale ulegać zmianom w toku procesu w razie zmiany powództwa.

⁵⁷ Zob. W. Siedlecki, *Przedmiot...*, s. 165 i 175–176; Z. Resich, *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, s. 72–73; K. Piasecki, *Orzekanie...*, 38; tenże, w: *System...*, s. 274. Por. także uchwałę SN z 31 stycznia 1994 r., III CZP 184/93, OSNC 1994, nr 7–8, poz. 155.

⁵⁸ Por. np. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1150–1151, s. 586–587; K. Piasecki, *Wyrok...*, s. 55.

Zwolennicy ujęcia materialnoprawnego wcześniej utożsamiali przedmiot procesu z roszczeniem materialnoprawnym, a współcześnie – wobec nieadekwatności takiego ujęcia⁵⁹ – zmierzają do poszerzenia pojęcia roszczenia materialnoprawnego⁶⁰ albo zastępują je pojęciem sytuacji prawnej⁶¹.

W ramach procesowych teorii przedmiotu procesu podstawową kategorią pojęciową jest roszczenie procesowe, rzadziej nazywane także formalnym⁶². Roszczenie procesowe jest różnie rozumiane, a ponadto nie zawsze zwolennicy procesowego ujęcia przedmiotu sporu się nim posługują⁶³. Ważniejsze są rozbieżności w postrzeganiu struktury przedmiotu procesu, w związku z którymi wyróżnia się jednoczłonowe, dwuczłonowe oraz trójczłonowe pojęcie przedmiotu sporu (*eingliedriger*, *zweigliedriger* i *dreigliedriger Streitgegenstandsbegriff*)⁶⁴. W koncepcji jednoczłonowego przedmiotu sporu utożsamia się go z żądaniem, okoliczności faktycznych mających uzasadniać żądanie nie traktuje się jako elementu przedmiotu sporu, lecz wykorzystuje się je wyłącznie wówczas, gdy konieczne jest to dla wykładni żądania⁶⁵. Zwolennicy dwuczłonowego przedmiotu sporu obejmują z kolei jego zakresem żądanie rozumiane jako wniosek o wydanie orzeczenia określonej treści i przedstawione okoliczności faktyczne, które mają stanowić podstawę tego żądania⁶⁶. W ramach tej teorii nie ma jednak

⁵⁹ Co do argumentów przeciwko tej koncepcji zob. np. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1151, s. 587; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 8–9, s. 506; W. Broniewicz, *Postępowanie...*, s. 180–181.

⁶⁰ Koncepcja ta zakłada, że kilka roszczeń prawa materialnego wynikających z tego samego stanu faktycznego można traktować z procesowego punktu widzenia jako jedno roszczenie materialnoprawne, por. np. W. Henckel, *Parteilehre und Streitgegenstand im Zivilprozeß*, Heidelberg 1961, s. 277. Por. również B. Rimmelspacher, *Materiellrechtlicher Anspruch und Streitgegenstandprobleme im Zivilprozeß*, Göttingen 1970, który wprowadza m.in. kategorię „pozycji prawnej“ (niem. *Rechtsposition*).

⁶¹ Tak w literaturze polskiej – w nawiązaniu głównie do nauki włoskiej – K. Piasecki, *Wyrok...*, s. 72–73. Innym materialnoprawnym ujęciem przedmiotu procesu w doktrynie polskiej była koncepcja Z. Resicha „rzeczywistego przedmiotu procesu”, por. Z. Resich, *Istota...*, s. 73–75.

⁶² Pojęcia „roszczenie formalne” używa H. Trammer, *Następcza bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950, s. 14.

⁶³ Co do różnych ujęć roszczenia procesowego zob. np. W.J. Habscheid, *Der Streitgegenstand im Zivilprozeß und im Streitverfahren der Freiwilligen Gerichtsbarkeit*, Bielefeld 1956, s. 105–106; M. Waligórski, *Kumulacja roszczeń w procesie*, PPC 1937, nr 18–19, s. 556; tenże, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 370–372; H. Trammer, *Następcza...*, s. 14–15; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 26–38; W. Broniewicz, *Postępowanie...*, s. 181–182; K. Korzan, *Roszczenie procesowe jako przedmiot postępowania cywilnego*, w: *Księga pamiątkowa ku czci W. Broniewicza*, Łódź 1998, s. 184–192.

⁶⁴ Zob. zestawienie tych teorii u H.F. Faschinga, *Lehrbuch...*, nb. 1155–1162, s. 589–594, i W.H. Rechbergera, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 385–389, s. 212–215. Jak się wydaje, w nauce polskiej rozróżnienie wskazanych teorii nie miało poważniejszego rezonansu, chociaż stanowiska polskich autorów można próbować uporządkować według przynależności do jednej z nich.

⁶⁵ Za twórcę tej teorii najczęściej uchodzi K.H. Schwab, *Der Streitgegenstand im Zivilprozeß*, München, Berlin 1954. Wcześniej por. jednak A. Nikisch, *Der Streitgegenstand im Zivilprozeß*, Tübingen 1935, s. 19. W nauce polskiej za zbieżną z tą teorią można uznać, jak się wydaje, wypowiedzi M. Waligórskiego, *Polskie...*, s. 370–371; H. Trammera, *Następcza...*, s. 14 oraz 15–16, i W. Broniewicza, *Postępowanie...*, s. 182.

⁶⁶ Por. m.in. W.J. Habscheid, *Der Streitgegenstand...*, s. 221 i n.; H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1164, s. 593; E. Becker-Eberhard, w: *Münchener Kommentar zur Zivilprozessordnung*, red. Th. Rauscher, P. Wax, J. Wenzel, München 2008, t. 1, przed § 253 ZPO, nb. 32, s. 1343; W.H. Rechberger, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta,

zgody co do tego, jak określić podstawę faktyczną żądania jako element składowy przedmiotu procesu, który wyznacza zarazem jego granice. Według jednej koncepcji kategorią służącą rozgraniczeniu ma tu być tzw. jednolity „życiowy stan faktyczny” (*Lebenssachverhalt*), mający obejmować wszystkie fakty przynależne – przy naturalnym postrzeganiu rzeczy z punktu widzenia stron lub doświadczenia życiowego – do kompleksu okoliczności faktycznych przytoczonych w celu uzyskania orzeczenia⁶⁷. Z racji nieostrości tego kryterium wskazuje się alternatywnie na okoliczności faktyczne konieczne do wypełnienia hipotezy normy prawa materialnego, na którą strona się wyraźnie powołała albo której zastosowanie wchodzi w rachubę zgodnie z treścią jej przytoczeń faktycznych (*rechtserzeugende Tatsachen*). To ujęcie traktuje kryteria materialnoprawne jako pomocne przy określeniu zakresu podstawy faktycznej żądania⁶⁸, co w ocenie jego krytyków zbliża je do teorii trójczłonowego przedmiotu procesu. Zakłada ona z kolei, że na przedmiot ten składa się – obok żądania i jego podstawy faktycznej – także jego podstawa prawna⁶⁹.

Skutki „zastosowania” różnych koncepcji przedmiotu sporu i powstające na ich tle problemy w kwestii związania sądu granicami żądania przedstawić można na przykładach. Jeśli przyjęłoby się, że przedmiotem sporu jest roszczenie materialnoprawne, wtedy oparcie przez powoda żądania na twierdzeniu, że przysługuje mu odszkodowanie za nienależyte wykonanie lub niewykonanie zobowiązania, powodowałoby, że sąd, ustalwszy niezasadność tego żądania, nie mógłby już oprzeć orzeczenia na przepisach o odpowiedzialności za czyny niedozwolone, gdyż oznaczałoby to orzekanie o innym przedmiocie sporu⁷⁰. Podobny byłby skutek w wyniku uznania, że przedmiot sporu tworzą żądanie, jego podstawa faktyczna i prawna. Zastosowanie jednoczłonowej lub dwuczłonowej koncepcji przedmiotu sporu prowadziłyby natomiast do tego, że sąd mógłby oprzeć swoje orzeczenie na przepisach o odpowiedzialności deliktowej⁷¹. Różnice między jednoczłonową i dwuczłonową koncepcją przedmiotu sporu obrazuje wypadek, w którym powód będący właścicielem rzeczy oddanej w

Grundriss..., nb. 385, s. 213; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 10, s. 506 i nb. 23, s. 508. W literaturze polskiej zob. W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 33–38; tenże, *Przedmiot...*, s. 164; K. Korzan, *Roszczenie...*, 188.

⁶⁷ Por. W.J. Habscheid, *Der Streitgegenstand...*, s. 206 i n.; E. Becker-Eberhard, w: *Münchener...*, przed § 253 ZPO, nb. 33, s. 1343–1344; W.H. Rechberger, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 387, s. 214; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 10, s. 506 i nb. 23, s. 508. Na tym gruncie stoi raczej judykatura niemiecka.

⁶⁸ H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1157, s. 590 i nb. 1158, s. 591. Koncepcja ta dominuje w judykaturze sądów austriackich. W podobnym kierunku zmierza wypowiedź H.-J. Musielaka, który jednak punktem wyjścia swych uwag czyni pojęcie „*Lebenssachverhalt*”, por. H.-J. Musielak, w: *Kommentar zur Zivilprozessordnung*, red. H.-J. Musielak, München 2005, wprowadzenie, nb. 76, s. 19.

⁶⁹ Na temat tej koncepcji por. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1162, s. 594, i W.H. Rechberger, w: W.H. Rechberger, D.-A., *Grundriss...*, nb. 389, s. 215.

⁷⁰ Por. G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 50.

⁷¹ Zob. co do odwrotnej sytuacji wyrok SN z 16 września 2009 r., II CSK 189/09, Lex nr 564981.

najem dochodzi jej zwrotu po zakończeniu stosunku najmu. W razie odwołania do koncepcji zakładającej, że przedmiot sporu tworzy wyłączenie żądanie, można by przyjąć, że sąd może orzekać nie tylko o roszczeniu o zwrot rzeczy najętej (art. 675 § 1 k.c.), ale także o roszczeniu windykacyjnym (art. 222 § 1 k.c.), za czym przemawiałby fakt, że oba roszczenia w okolicznościach sprawy miałyby ten sam cel gospodarczy⁷². Opowiedzenie się zaś za tym, że na przedmiot sporu składa się nie tylko żądanie, ale także jego podstawa faktyczna, ma ten skutek, że w podanym przykładzie sąd mógłby rozstrzygać o obu roszczeniach tylko wtedy, gdyby powód żądanie uzasadnił jednocześnie faktem zakończenia stosunku najmu i tym, że jest właścicielem rzeczy oddanej w najem. Z kolei dla zobrazowania problemów wynikających z różnego ujmowania granic podstawy faktycznej jako elementu przedmiotu sporu w ramach jego dwuczłonowej koncepcji odwołać się można do wypadku, w którym powód występuje z żądaniem zapłaty kwoty pieniężnej, powołując się na umowę pożyczki, która okazuje się nieważna, co otwiera drogę do sięgnięcia po przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Praktyka pokazuje, że przy werbalnej akceptacji dla tezy, że granice związania sądu żądaniem wyznacza to żądanie i jego podstawa faktyczna, prezentowane bywa stanowisko, że w przedstawionej sytuacji odwołanie do bezpodstawnego wzbogacenia skutkowałoby wyjściem przez sąd poza podstawę faktyczną żądania⁷³. Tymczasem prawidłowe stanowisko powinno zakładać w takiej sytuacji tożsamość podstawy faktycznej, która kwalifikowana może być na podstawie norm prawa materialnego, wykluczających się wzajemnie, ale prowadzących do tego samego skutku prawnego⁷⁴.

Zestawienie ze sobą art. 187 § 1 k.p.c. (konieczność dokładnego określenia żądania i przytoczenia okoliczności faktycznych na jego uzasadnienie przez powoda w pozwie) i art. 321 § 1 k.p.c. (zakaz wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, oraz zasądzenia ponad żądanie) stawia przed pytaniem, czy w prawie polskim miarodajna jest koncepcja jednoczłonowego, czy też dwuczłonowego przedmiotu procesu, a jednocześnie w jednoznaczny sposób pozwala wykluczyć jakiegokolwiek próby nawiązywania do trójczłonowej koncepcji tego przedmiotu. Mimo sugestywnego z rozważanego punktu widzenia brzmienia

⁷² Zob. W.H. Rechberger, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 393–395, s. 217–218.

⁷³ Por. wyrok SN z 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38; wyrok SA w Katowicach z 12 października 2001 r., I ACa 383/01, OSA 2002, nr 8, poz. 49. Podobnie w okresie międzywojennym SN w orzeczeniu z 13 listopada 1936 r., C II 1543/36, PPA 1937, s. 174, poz. 109. Zob. ponadto W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 47.

⁷⁴ Zob. E. Łętowska, *Glosa do wyroku SN z 18 marca 2005 r., II CK 556/04*, PiP 2005, nr 10, s. 123 i n.; M. Pilich, *Glosa do wyroku SA w Katowicach z 12 października 2001 r., I ACa 383/01*, „Palestra” 2008, nr 3–4, s. 265–267. Ponadto w judykaturze por. wyroki SN z 24 maja 2007 r., V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 32, i z 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, Lex nr 388844. Por. też na tle innego stanu faktycznego wyrok SN z 5 września 2002 r., II CKN 829/00, Lex nr 55566.

art. 321 § 1 k.p.c. prymat przyznać należy art. 187 § 1 k.p.c. i przyjąć, że granice przedmiotu sporu wyznacza nie tylko żądanie (jego treść), ale także jego podstawa faktyczna rozumiana jako okoliczności faktyczne powoływane na uzasadnienie żądania wydania wyroku określonej treści. W rezultacie żądanie w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. określać należy nie tylko przez odwołanie do jego treści, ale także do powoływanych na jego uzasadnienie faktów. Pogląd ten jest jednolicie prezentowany w judykaturze⁷⁵. Podstawę faktyczną żądania traktować trzeba jako określony kompleks faktów (twierdzeń o tych faktach), który podlega weryfikacji przez sąd w toku postępowania. Sąd też dokonuje kwalifikacji prawnej tej podstawy faktycznej i musi przy tym wziąć pod uwagę wszystkie miarodajne dla niej normy prawa materialnego, chyba że w danej sytuacji przepis ogranicza zakres kognicji sądu tylko do zbadania żądania pod kątem określonej podstawy prawnej (por. art. 478 k.p.c.).

W świetle art. 187 § 1 k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c. nie ma wątpliwości, że powód nie ma obowiązku powoływania podstawy prawnej swojego żądania (*da mihi fatum, dabo tibi ius*), a jeśli to uczyni, to sąd nie jest związany powołaną podstawą prawną (*iura novit curia*)⁷⁶. Nie ma zatem absolutnie mowy o tym, aby pojęciem przedmiotu sporu obejmować podstawę prawną żądania albo uważać sąd za związany podstawą prawną powołaną przez stronę. Byłby to pogląd nieodpowiadający aktualnemu stanowi prawnemu⁷⁷. Nie ma z tego punktu widzenia różnicy między sytuacją, w której za stronę działa fachowy pełnomocnik, i sytuacją, w której strona występuje samodzielnie⁷⁸. Powołanie przez stronę powodową podstawy faktycznej

⁷⁵ Por. np. orzeczenia SN z 29 lutego 1949 r., WaC 165/49, DPP 1950, nr 3, s. 61; z 21 kwietnia 1965 r., II CR 92/65, Lex nr 5781; z 28 kwietnia 1998 r., II CKN 712/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 187; z 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152; z 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06, Lex nr 233045; z 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38; z 24 maja 2007 r., V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 32; z 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, Lex nr 388844; z 21 maja 2009 r., V CSK 439/08, Lex nr 518121.

⁷⁶ Por. np. orzeczenia SN z 3 czerwca 1935 r., C III 1067/34, Zb.Orz. 1936, poz. 105; z 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152; z 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06, Lex nr 233045; z 20 lipca 2007 r., I CSK 144/07, Lex nr 469991; z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, Lex nr 449/07; z 27 marca 2008 r., II CSK 524/07, Lex nr 465998; z 25 kwietnia 2008 r., II CSK 613/07, Lex nr 420867; z 21 maja 2009 r., V CSK 439/08, Lex nr 518121; z 16 września 2009 r., II CSK 189/09, Lex nr 564981; z 24 listopada 2009 r., V CSK 169/09, LexPolonica nr 2109714. Zob. ponadto wyrok SA w Białymstoku z 13 lutego 2009 r., I ACa 16/09, OSAB 2009, nr 1, poz. 3. W literaturze por. np. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1448, s. 728; Ś. Kruszelnicki, *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem. Część I. Art. 1–507*, Warszawa–Poznań–Kraków 1938, art. 342, uw. 6, s. 435; M. Waligórski, *Kumulacja...*, s. 560–561; tenże, *Polskie...*, s. 371; H. Trammer, *Następcza...*, s. 17; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 48. Z perspektywy prawa materialnego i problematyki zbiegu roszczeń zob. także E. Łętowska, K. Osajda, w: *System prawa prywatnego*, red. Z. Radwański, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007, nb. 82, s. 532–534.

⁷⁷ Analogicznie na tle prawa austriackiego H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1162, s. 594; W.H. Rechberger, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 389, s. 215.

⁷⁸ Inaczej E. Łętowska, K. Osajda, w: *System...*, nb. 82, s. 533. Por. także wyroki SN z 14 lutego 2003 r., IV CKN 1768/00, Lex nr 78273, i z 15 kwietnia 2003 r., V CKN 115/01, Lex nr 407051. Inną kwestią jest to, czy w razie „zorientowania” przytoczeń faktycznych na określoną podstawę prawną w istocie możliwe będzie dokonanie przez sąd innej kwalifikacji prawnej żądania niż podana przez powoda, por. E. Łętowska, K. Osajda, w: *System...*, nb. 82, s. 533. Zob. uwagi poniżej w tekście. Znaczenie może tu mieć jednak aktywność sądu w pozyskiwaniu od stron twierdzeń o okolicznościach faktycznych na podstawie art. 212 zd. pierwsze k.p.c.

żądania, która może być kwalifikowana według różnych podstaw prawnych, uzasadnia więc rozważenie przez sąd każdej z nich przy rozstrzygnięciu sprawy⁷⁹, a zastosowanie jednej z nich, choćby odmiennej od tej, którą podał powód, nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c.⁸⁰. Niemniej odróżnić od tego należy dwa inne zagadnienia. Pierwsze wiąże się z tym, jak ocenić powoływanie podstawy prawnej żądania przez powoda z punktu widzenia określenia jego podstawy faktycznej, drugie zaś dotyczy tego, czy powód może pośrednio wpłynąć na to, na jakiej podstawie prawnej zostanie rozpatrzone jego żądanie w ten sposób, że ograniczy odpowiednio jego podstawę faktyczną. Powołanie przez powoda określonej podstawy prawnej ma takie znaczenie, iż jest ono nośnikiem konkretnych treści faktycznych, a więc pośrednio dostarcza także twierdzeń co do okoliczności faktycznych i w ten jedynie sposób wpływa na podstawę faktyczną żądania i jej określenie⁸¹. Natomiast zbyt daleko idące byłoby zapatrywanie, że tą drogą wytyczona zostaje granica okoliczności, które są między stronami sporne albo niesporne i które mogą stanowić podstawę faktyczną żądania. Nie ma także uzasadnienia uogólnienie, że powołanie określonej podstawy prawnej oznacza, iż powód poddaje pod osąd tylko te fakty, które mogą służyć zastosowaniu wskazanych przez niego przepisów⁸². Stanowisko to byłoby trafne tylko wtedy, gdyby powód poza wskazaniem danej podstawy prawnej żądania nie powołał okoliczności faktycznych wykraczających poza fakty, które powołał w sposób pośredni, podając podstawę prawną żądania, i które wystarczają do tego, aby zastosować wskazane przepisy. Jeśli chodzi z kolei o drugie

⁷⁹ Za dyskusyjną można uznać natomiast kwestię, czy powód może ograniczyć kognicję sądu do rozpoznania jego żądania tylko na określonej podstawie prawnej, gdy wyraźnie wnosi o to w pozwie. Pozytywnie w tej kwestii wypowiedział się SN w wyroku z 16 września 2009 r., II CSK 189/09, Lex nr 564981. Kwestię tę analizuje szczegółowo G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 83–96, dochodząc do wniosku, że sąd co do zasady nie jest związany nawet wyraźnym oświadczeniem powoda, że chce on rozpoznania żądania tylko na określonej podstawie prawnej. Wyjątek Autor dopuszcza w sytuacji, w której powód ma interes prawny w tym, aby żądanie rozpoznane zostało przy zastosowaniu wskazanej przez niego podstawy prawnej. Interes taki ma istnieć wtedy, gdy istnieją różnice w skutkach prawnych zastosowania normy prawnej wybranej przez powoda i alternatywnej normy prawnej, którą mógłby rozważać sąd. Podobnie wcześniej już W.J. Habscheid, *Der Streitgegenstand...*, s. 176. Por. także H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 15, s. 1858. Jeszcze dalej idący pogląd wyraził M. Würthwein, *Umfang und Grenzen des Parteieinflusses auf die Urteilsgrundlagen im Zivilprozess*, Berlin 1977, s. 153 i n.

⁸⁰ Zob. orzeczenie SN z 25 października 1937 r., II C 1174/37, Zb.Orz. 1938, nr 7, poz. 334. Inaczej należałoby ocenić tę kwestię tylko wtedy, gdyby przyznać stronie uprawnienie do żądania rozpoznania sprawy tylko na określonej podstawie prawnej z wyłączeniem ewentualnych innych wchodzących w rachubę podstaw prawnych zgodnie z tym, o czym mowa była w przypisie 79. Respektowanie takiego uprawnienia, swoistej „dyspozycji” normą prawną, musiałoby skutkować przyjęciem, że sąd narusza przepis art. 321 § 1 k.p.c., gdy orzeka na innej podstawie prawnej niż ta, którą wskazał powód, żądając orzeczenia opartego wyłącznie na tej podstawie. Por. G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 96.

⁸¹ W tej części zaakceptować należy wywód Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152, i w wyroku z 14 stycznia 2004 r., I CK 42/03, Lex nr 172790. Zob. także wyrok SN z 27 października 1999 r., III CKN 407/98, Lex nr 50697, i z 24 listopada 2009 r., V CSK 169/09, LexPolonica nr 2109714.

⁸² Odmienne jednak – w tym zakresie – Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152. Por. także wyroki SA w Katowicach z 11 października 2001 r., I ACa 437/01, Wok. 2002, nr 12, poz. 46, i SA w Poznaniu z 9 października 2008 r., I ACa 625/08, Lex nr 518091.

zagadnienie, to – przyjmując powyższe rozumowanie w pierwszej kwestii – uznać należy, iż ograniczenie się powoda do powołania tylko takich okoliczności faktycznych⁸³, które odpowiadają hipotezie danej normy prawa materialnego i które nie uzasadniają zastosowania innych norm prawa materialnego, może spowodować, iż sąd dokona ograniczonej weryfikacji prawnej żądania, tj. odniesie się tylko do tej podstawy prawnej żądania, która wchodzi w rachubę z racji treści przytoczeń faktycznych⁸⁴.

IV. Ogólna reguła *ne eat iudex ultra petita partium* stanowi podstawę do wyprowadzenia bardziej szczegółowych zakazów, chociaż w literaturze nie ma pełnej zgodności co do tego, jakie są to zakazy. Tradycyjnie najczęściej przyjmuje się, że związanie sądu granicami żądania ma aspekt ilościowy i jakościowy; pierwszy oznacza, że sąd nie może orzec o czymś więcej, niż żądała strona (*plus, maius* lub *super*), a drugi wyraża się w tym, że sąd nie może orzec o czymś innym, niż żądała strona (*aliud*)⁸⁵. W obu aspektach chodzi o zakaz, który działa „dwukierunkowo”, a więc zarówno wtedy, gdy sąd uwzględnia powództwo, jak i wtedy, gdy je oddala. Sąd nie może więc ani przyznać, ani odmówić stronie więcej lub czegoś innego niż ona żądała⁸⁶. Ponadto wskazuje się, że związanie sądu granicami żądania powoduje, iż sąd nie może orzekać o niczym, co nie było żądane⁸⁷. Wreszcie doktryna polska wspólnie podnosi, że należy mówić oddzielnie o zakazie orzekania przez sąd na innej podstawie faktycznej niż podana przez stronę⁸⁸. Przyjmuje się również, że związanie sądu granicami żądania dotyczy wniosku powoda, a więc w wypadku stwierdzenia bezzasadności żądania sąd musi oddalić powództwo, chociażby pozwany nie wnioskował o to⁸⁹. Związanie sądu granicami żądania obowiązuje przy każdym rodzaju powództwa, a więc

⁸³ Choćby nastąpiło to w sposób pośredni, tj. przez powołanie określonej podstawy prawnej żądania, o czym jest mowa powyżej w tekście.

⁸⁴ Por. L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 26, s. 509; R. Fucik, w: *Kommentar...*, § 405 ZPO, nb. 19, s. 1118. Zob. także wyroki SN z 12 lutego 2002 r., I CKN 902/99, Lex nr 54357, i z 24 listopada 2009 r., V CSK 169/09, LexPolonica nr 2109714.

⁸⁵ H. F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1449, s. 728; M. Guldener, *Schweizerisches...*, s. 148; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 6, s. 753–754; H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 1, s. 1851; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 41; D.-A. Simotta, w: W. H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 828, s. 476; Ch. Thole, w: *ZPO. Kommentar*, red. H. Prütting, M. Gehrlein, Köln 2010, § 308, nb. 4, s. 853. W literaturze polskiej por. np. Ś. Kruszelnicki, *Kodeks...*, art. 342, uw. 1, s. 434; L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza*, Kraków 1934, t. 1, art. 342, uw. 1, s. 718.

⁸⁶ Por. L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 6, s. 754; H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 5, s. 1852; Ch. Thole, w: *ZPO...*, § 308, nb. 2, s. 852. Zob. także M. Richter, *Kodeks postępowania cywilnego*, Przemysł–Warszawa, b.r.w., art. 342, uw. 1, s. 1, s. 250; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. , s. 719.

⁸⁷ Tak np. G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 41; M. A. Gehri, w: *Basler Kommentar ...*, art. 58 ZPO, nb. 3, s. 320.

⁸⁸ Zob. W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 44; W. Berutowicz, *Zasada...*, s. 104; J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 102; K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 11. Por. także wyrok SN z 12 lutego 2002 r., I CKN 902/99, Lex nr 54357.

⁸⁹ Treść art. 321 § 1 k.p.c. jest pod tym względem o tyle jednoznaczna, że odnosi się do żądania, które zgłasza powód (art. 187 § 1 pkt 1) k.p.c.). Oczywiście dotyczy to także pozwanego, gdy ten występuje z powództwem

nie tylko wtedy, gdy żądanie zmierza do zasądzenia, ale również gdy jego celem jest ustalenie istnienia albo nieistnienia względnie ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego⁹⁰. Zasada *ne eat iudex ultra petita partium* odnosi się nie tylko do roszczenia głównego, ale także do ewentualnych roszczeń ubocznych dotyczących odsetek, pożytków i kosztów (por. art. 20 k.p.c.)⁹¹.

Obowiązujący art. 321 § 1 k.p.c., podobnie jak art. 342 [329 § 1] d.k.p.c., stanowi, że sąd nie może zasądzać ponad żądanie ani wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. W formule tej mieści się oczywiście zakaz orzeczenia o czymś więcej (*plus*) i o czymś innym (*aliud*), niż obejmuje żądanie. *A fortiori* z art. 321 § 1 k.p.c. wyprowadzić można jednak także zakaz orzekania przez sąd bez żądania.

Zakaz orzekania ponad żądanie (*plus*) oznacza zakaz ilościowego przekroczenia granic żądania, czyli granic skutku prawnego, którego żądał powód⁹². Sąd nie może wyrokować w rozmiarze większym niż objęty żądaniem, czyli ani uwzględnić, ani oddalić powództwa w takim rozmiarze. Wyłączone jest zatem rozstrzygnięcie ilościowo wykraczające poza dane żądanie (np. zasądzenie kwoty pieniędzy albo ilości rzeczy tego samego rodzaju większej niż żądana przez powoda⁹³, ustalenie istnienia danego prawa w większym rozmiarze, niż domagał

wzajemnym. Ponadto prawo polskie nie uzależnia oddalenia powództwa od wniosku pozwanego. Zob. także H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 5, s. 1852–1853; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 41.

⁹⁰ W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, Miejsce Piastowe 1931, art. 349, uw. 1, s. 777; M. Richter, *Kodeks...*, art. 342, uw. 2, s. 251; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 2, s. 719; Ś. Kruszelnicki, *Kodeks...*, art. 342, uw. 9, s. 435; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 45. Zob. też wyrok SN z 18 lutego 1969 r. – OSPiKA 1970, nr 10, poz. 198.

⁹¹ W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks...*, art. 349, uw. 3, s. 778; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 2, s. 719; W. Siedlecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. W. Siedlecki, Z. Resich, Warszawa 1975, t. 1, art. 321, s. 505; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, red. J. Jodłowski, K. Piasecki, Warszawa 1989, t. 2, art. 321, uw. 11, s. 516. Kwestię tę w prawie niemieckim (§ 308 ust. 2 niem. ZPO) i austriackim (§ 405 austr. ZPO) wyraźnie przesądził ustawodawca.

⁹² H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1449, s. 728; D.-A. Simotta, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 828, s. 476; H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 352; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 7, s. 1853. Zob. też P. Osowy, *Powództwo o świadczenie*, Przemysł 2005, s. 225.

⁹³ L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 7, s. 754; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 122; H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1449, s. 728; D.-A. Simotta, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 828, s. 476; M. Allerhand, *Kodeks postępowania cywilnego*, Lwów, b.r.w., art. 349, uw. 2, s. 375; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 1, s. 719; Ś. Kruszelnicki, *Kodeks...*, art. 342, uw. 9, s. 435; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 45; J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 102; K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 166. Warto zaznaczyć, że prawu polskiemu nie jest znana instytucja nieokreślonego żądania, wobec czego zawsze podana przez powoda kwota lub ilość rzeczy tego samego rodzaju wyznacza górną granicę żądania, której sąd nie może przekroczyć. Dotyczy to również spraw, w których sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny (art. 322 k.p.c.), por. Ś. Kruszelnicki, *Kodeks...*, art. 342, uw. 9, s. 435. Inaczej rzecz przedstawia się np. w prawie niemieckim, w którym w pewnych wypadkach dopuszczalny jest tzw. *unbeziifferter Antrag* (m.in. chodzi o sprawy, o których mowa w § 287 ZPO, będącym odpowiednikiem art. 322 k.p.c.). W takich wypadkach nie ma naturalnie mowy o możliwości przekroczenia żądania przez sąd, gdyż powód nie musi wskazywać w pozwie żadnej kwoty. Niemniej w razie podania określonej kwoty przez powoda jako regułę przyjmuje się związanie sądu tą kwotą jako górną granicą żądania, a tylko zupełnie wyjątkowo uznaje się, że sąd nie jest nią związany, gdy wykładnia żądania uzasadnia wniosek, że kwota podana przez powoda służy jedynie indywidualizacji

się powód⁹⁴, ustalenie prawa do świadczeń periodycznych za okres, którego powód nie objął swoim żądaniem⁹⁵, zmniejszenie kary umownej w stopniu większym niż żądał dłużnik.⁹⁶

Z kolei zakaz wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem (*aliud*), polega na tym, że sąd nie może przyznać albo odmówić powodowi czegoś innego, niż ten żądał. Obrazowo należy stwierdzić, że sąd nie może w tym wypadku „zamienić” roszczenia, które przedstawił powód, na inne roszczenie, które nie było objęte żądaniem⁹⁷. Dotyczy to w pierwszej kolejności treści żądania⁹⁸. Nie jest wobec tego dopuszczalne zasądzenie na rzecz powoda innego świadczenia, niż to, którego żądał (np. nakazanie pozwanemu wydania innej rzeczy oznaczonej indywidualnie niż określona przez powoda⁹⁹, zapłaty równowartości rzeczy zamiast jej wydania¹⁰⁰, choćby uległa zniszczeniu i nie było już możliwe jej wydanie, nakazanie naprawienia szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego zamiast żądanego odszkodowania pieniężnego lub odwrotnie¹⁰¹, nakazanie wydania rzeczy, gdy żądano zapłaty kwoty pieniężnej,¹⁰² nakazanie zapłaty w innej walucie niż wskazana przez powoda¹⁰³)¹⁰⁴. Sąd nie może zasądzić świadczenia w sytuacji, w której powód wniósł o ustalenie prawa do

roszczenia i stanowi minimalną kwotę, której dochodzi powód, a ustalenie ostatecznej wysokości pozostawione zostało uznaniu sądu, por. H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 7, s. 1853 i nb. 16, s. 1858–1859.

⁹⁴ Por. E. Warzocha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982, s. 79.

⁹⁵ Zob. G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 122; K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 166.

⁹⁶ G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 123.

⁹⁷ Por. M. Vollkommer, w: *Zivilprozessordnung. Kommentar*, begr. von R. Zöller, Köln 2010, § 308, nb. 2, s. 978; K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 166–167. Doktryna austriacka podkreśla, że zakaz orzekania o czymś, co nie było przedmiotem żądania, oznacza, iż przyznany powodowi skutek prawny nie może być inny od tego, którego żądał, zob. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1450; D.-A. Simotta, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 828, s. 476. Zob. także wyrok SN z 3 września 1998 r., I CKU 59/98, Lex nr 35056.

⁹⁸ H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1450, s. 728–729.

⁹⁹ Por. G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 132; W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks...*, art. 349, uw. 2, s. 777; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 45.

¹⁰⁰ M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 1, s. 375; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 45. Por. orzeczenie SN z 10 września 1929 r., III Rw. 2269/28, „Przegląd Prawa i Administracji” 1930, poz. 45, s. 64–67.

¹⁰¹ L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 7, s. 754; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 127–128; M. Vollkommer, w: *Zivilprozessordnung...*, § 308 ZPO, nb. 3, s. 978; J. Jodłowski, *Zasada...*, s. 102; K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 166. Por. także W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks...*, art. 349, uw. 4, s. 778 oraz uchwałę SN z 4 kwietnia 1956 r., 2 CO 3/56, OSN 1957, nr II, poz. 47.

¹⁰² H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 12, s. 1856; M. Vollkommer, w: *Zivilprozessordnung...*, § 308 ZPO, nb. 3, s. 978; M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 1, s. 375.

¹⁰³ H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 12, s. 1856; M. Vollkommer, w: *Zivilprozessordnung...*, § 308 ZPO, nb. 3, s. 978; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 3, s. 720. Pogląd ten jest utrwalony w judykaturze, por. orzeczenia SN z 10 stycznia 1928 r., III R. 484/27, PPA 1928, poz. 286, s. 326–327; z 4 stycznia 1937 r., C. II. 2003/36, OSP 1937, poz. 607; z 28 kwietnia 1998 r., II CKN 712/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 187; z 23 lipca 2004 r., III CK 339/03, Lex nr 174197; wyrok SA w Poznaniu z 6 lutego 2006 r., I ACa 817/05, OSA 2007, nr 6, poz. 19. Odmienne jednak M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 1, s. 375.

¹⁰⁴ Szczególne problemy powstają przy powództwie o zaniechanie, zob. H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 13, s. 1857. W kwestii związania sądu wskazanym w pozwie sposobem uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym zob. np. K. Weitz, *Związanie sądu granicami żądania w sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym*, Pal. 2008, nr 11–12, s. 283 i n. oraz powołane tam orzecznictwo, a także uchwałę SN z 18 maja 2010 r., III CZP 134/09, Biul. SN 2010, nr 5, poz. 8. Por. także odmienne stanowisko S. Rudnickiego, *Głosa do uchwały SN z 28.08.2008 r., III CZP 76/08*, OSP 2009, nr 7–8, poz. 84, s. 586–587.

tego świadczenia¹⁰⁵, jak również ustalić istnienia albo nieistnienia innego prawa lub stosunku prawnego niż żądał powód (np. jeśli powód wniósł o ustalenie istnienia stosunku najmu, nie jest dopuszczalne ustalenie istnienia stosunku dzierżawy lub stosunku spółki¹⁰⁶). W wypadku wytoczenia powództwa o ukształtowanie sąd nie może ukształtować prawa lub stosunku prawnego w inny sposób niż żądał tego powód (np. nie może orzec rozwodu, gdy żądanie opiewało na unieważnienie małżeństwa¹⁰⁷ albo orzeczenie separacji)¹⁰⁸. Wbrew stanowisku dominującemu w nauce polskiej¹⁰⁹ wypadek, gdy sąd orzeka na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda, bez względu na to, czy wyrokuje zgodnie z treścią żądania, czy też w sposób odmienny od żądanego przez powoda, nie stanowi trzeciej postaci zakazu wynikającego z zasady *ne eat iudex ultra petita partium*, lecz orzekanie o czymś, co nie było przedmiotem żądania (*aliud*)¹¹⁰. Skoro bowiem żądanie indywidualizuje jego treść i podstawa faktyczna to nie tylko rozstrzygnięcie o innej treści niż żądana, ale orzeczenie na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda, choćby o treści zgodnej z żądaną (np. zasądzenie żądanej kwoty pieniędzy, ale nie tytułem zwrotu pożyczki, lecz odszkodowania za czyn niedozwolony), również stanowi orzeczenie o innym roszczeniu niż określone przez powoda¹¹¹.

Zakaz orzekania bez żądania oznacza, że sąd nie może orzekać bez jakiegokolwiek żądania, tj. w istocie wszcząć procesu bez wytoczenia powództwa, orzekać o żądaniu, które już nie istnieje, gdyż zostało odwołane przez skuteczne cofnięcie powództwa, albo orzekać nie tylko o roszczeniu objętym żądaniem, lecz dodatkowo również o roszczeniu lub roszczeniach tego samego lub innego rodzaju na tej samej lub innej podstawie faktycznej. Przedmiotowy zakaz idzie dalej niż zakazy orzeczenia o czymś więcej (*plus*) albo o czymś innym (*aliud*), niż obejmuje żądanie¹¹². Chodzi tu bowiem w istocie nie tylko o naruszenie

¹⁰⁵ M. Vollkommer, w: *Zivilprozessordnung...*, § 308 ZPO, nb. 4, s. 979; A. Staehelin, D. Staehelin, P. Grolimund, *Zivilprozessrecht*, nb. 4, s. 111–112; M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 1, s. 375.

¹⁰⁶ W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 45.

¹⁰⁷ H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1450, s. 729; D.-A. Simotta, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 828, s. 476; Ś. Kruszelnicki, *Kodeks...*, art. 342, uw. 9, s. 435; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 45.

¹⁰⁸ Co do innych przykładów por. orzeczenia SN z 18 lutego 1969 r., II CR 94/69, OSPiKA 1970, nr 10, poz. 198; z 3 września 1998 r., I CKU 59/98, Lex nr 35056; z 13 września 2007 r., III CZP 80/07, Lex nr 345571.

¹⁰⁹ Por. przypis 88.

¹¹⁰ Zob. np. orzeczenia SN z 30 stycznia 1948 r., C III 1128/47, PN 1948, nr 9–10, s. 314, i z 29 listopada 1949 r., WaC 165/49, DPP 1950, nr 3, s. 61.

¹¹¹ Zob. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1450, s. 728. Nie chodzi w tym wypadku natomiast o orzekanie ponad żądanie (*plus*), jak przyjął to nieścisłe SN w orzeczeniu z 24 stycznia 1936 r., C II 1170/35, PPIA 1936, poz. 148, s. 224–225.

¹¹² Zaliczyć tu należałoby także, jak się wydaje, wypadek, w którym powód wystąpił z żądaniem głównym oraz żądaniem ewentualnym, a sąd rozstrzygnąłby od razu o żądaniu ewentualnym, nie załatwiając uprzednio w ogóle żądania głównego. Wprawdzie żądanie ewentualne zostaje zgłoszone przez powoda, ale jednak pod warunkiem uprzedniego rozstrzygnięcia (najczęściej negatywnego, a rzadziej pozytywnego) żądania głównego. Dopóki nie jest spełniony ten warunek, dopóty rozstrzygnięcie o żądaniu ewentualnym jest rozstrzygnięciem bez żądania.

zasady *ne eat iudex ultra petita partium*, lecz bardziej fundamentalnej zasady *nemo iudex sine actore* lub *ne procedat iudex ex officio*¹¹³. Niemniej, jak się wydaje, orzekanie bez żądania należy uważać za naruszenie art. 321 § 1 k.p.c.¹¹⁴. Skoro sąd nie może przekroczyć żądania ilościowo (*plus*) lub jakościowo (*aliud*), to tym bardziej nie może orzekać, gdy – w ogóle albo co do któregoś z roszczeń – brak żądania. Trzeba w tym wypadku mówić o innym – trzecim – zakazie, gdyż orzekania bez żądania nie da się ująć ani jako orzekania ponad żądanie, ani o czymś innym, niż obejmuje żądanie¹¹⁵.

V. Nie budzi wątpliwości kwestia, że zakaz przekraczania przez sąd granic żądania nie stanowi sam w sobie przeszkody uwzględnienia żądania w mniejszym zakresie, niż domagał się powód (*minus*)¹¹⁶, przy jednoczesnym oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie. Na uzasadnienie takiego podejścia nawiązuje się do (domniemanej) woli powoda i wynikającego z doświadczenia życiowego założenia, że powód zaakceptuje przyznanie mu czegoś mniej niż żądał, jeżeli jego powództwo nie może być uwzględnione w całości. W tym ujęciu żądanie powoda nie jest rozumiane w taki sposób, że chodzi o „wszystko albo nic”, lecz o to, aby uzyskać „mniej”, jeżeli uzyskanie „więcej” jest niemożliwe z powodu bezzasadności żądania w tym zakresie. Reguła ta jest postrzegana jako tak oczywista, że sędzia rozpoznający sprawę nie ma obowiązku pytać powoda, czy chce uwzględnienia żądania w części¹¹⁷. Uwypukla się także to, że nakaz uwzględnienia żądania w mniejszym zakresie niż domagał się tego powód jest prostą konsekwencją obowiązku sądu stosowania prawa materialnego, w świetle którego

Niezależnie od tego należy wskazać, że omawiana sytuacja jest w doktrynie kwalifikowana jako naruszenie zasady związania sądu granicami żądania, por. ZPO L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 7, s. 754; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 174; H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 17, s. 1859; M. Vollkommer, w: *Zivilprozessordnung...*, § 308 ZPO, nb. 2, s. 978. Zob. też A. Tyrluk, *Instytucja żądania ewentualnego*, MoP 1995, nr 1, s. 10.

¹¹³ Zob. A. Wach, *Wyrokowanie z urzędu w sprawach o unieważnienie małżeństwa*, NP 1991, nr 4–6, s. 17.

¹¹⁴ Por. na tle § 308 niem. ZPO H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 16, s. 1858. Pogląd taki został również przyjęty w niemieckiej judykaturze, por. wyrok *Bundesarbeitsgericht* z 16 grudnia 1970 r., 4 AZR 98/70, NJW 1971, nr 30, s. 1332, i wyrok *Bundesgerichtshof* z 12 lutego 2004 r., V ZR 37/03, NJW 2004, nr 28, s. 2021. W tym kierunku na tle § 405 austr. ZPO również W.H. Rechberger, *Die fehlerhafte Exekution*, Wien 1978, s. 42–47 i 88–96. Zob. ponadto orzeczenie SN z 28 kwietnia 1937 r., C II 3252/36, PPIA 1937, poz. 294, s. 470–472, uchwałę SN z 11 września 1991 r., III CZP 80/91, Lex nr 179278, i wyrok SN z 21 października 2009 r., I PK 97/09, Lex nr 558566.

¹¹⁵ Odmienne jednak H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1449, s. 728, który uznaje, że orzekanie o czymś więcej (*plus*), niż żądał powód, miałyby miejsce wówczas, gdy sąd ustaliłby prawo własności dwóch nieruchomości, chociaż powód żądaniem objął tylko jedną z nich, albo gdy stwierdziłby nieważność wszystkich uchwał, które zostały podjęte na danym zgromadzeniu wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, chociaż powód żądał uchylenia tylko jednej z nich. Por. także W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 46, oraz K. Piasecki, *Orzekanie...*, s. 167–170.

¹¹⁶ L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb. 6, s. 754; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 40 i 133; H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 353; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 8, s. 1854; H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1451, s. 729; D.-A. Simotta, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 828, s. 476; A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albers, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, München 2007, § 308 ZPO, nb. 7, s. 1282; M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 2, s. 375; W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks...*, art. 349, uw. 1, s. 777; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 1, s. 719; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 44.

¹¹⁷ H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 353; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 8, s. 1854.

może się po prostu okazać, że powództwo jest uzasadnione tylko w części, wobec czego sąd, aplikując prawo materialne, musi orzec stosownie do rezultatów jego zastosowania, mieszcząc się jedynie w granicach żądania¹¹⁸.

Najistotniejszym zagadnieniem związanym z uwzględnieniem żądania w mniejszym zakresie, niż domagał się powód, i oddaleniem go w pozostałym zakresie, jest rozstrzygnięcie, czy w danej sytuacji wchodzi w rachubę przyznanie *minus* w stosunku do żądania, czy też nie jest to możliwe, gdyż oznaczałoby to orzekanie o czymś innym, niż obejmuje żądanie. Chodzi więc o problem odróżnienia orzekania o czymś w mniejszym zakresie, niż domagał się powód (*minus*), od orzekania o czymś innym, niż domagał się powód (*aliud*)¹¹⁹. Pierwsze jest w pełni dopuszczalne, drugie – w świetle art. 321 § 1 k.p.c. – jest wykluczone. W kwestii tej nie ma wątpliwości w takich sytuacjach, w których żądanie ma wymiar ilościowy, wobec czego jest podzielne i może zostać uwzględnione w części (np. gdy powód domaga się zasądzenia kwoty określonej wysokości albo wydania określonej ilości rzeczy tego samego rodzaju). Wówczas uwzględnienie żądania w mniejszym zakresie, niż domaga się powód, stanowi niewątpliwie *minus* w stosunku do żądania i jest dopuszczalne¹²⁰. Podobnie uznać należy, że dopuszczalne jest ograniczenie roszczenia powoda przez dodanie pewnych zastrzeżeń¹²¹, np. że świadczenie dochodzone przez powoda ma być spełnione przez dłużnika przy jednoczesnym spełnieniu świadczenia przez powoda na rzecz dłużnika¹²², zostać rozłożone na raty lub spełnione w oznaczonym terminie (por. art. 320 k.p.c.). Trudniejsza i sporna jest ocena takich wypadków, w których podstawa faktyczna powództwa nie uzasadnia uwzględnienia żądania, z którym wystąpił powód, ale pozwala na udzielenie

¹¹⁸ G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 40. Odrębną kwestią jest problem, czy w sytuacji, w której powód wyraźnie oświadczy, że chce jedynie uwzględnienia żądania w całości i nie akceptuje żadnego jego ograniczenia, sąd ma obowiązek respektować tę wolę powoda, a naruszenie jej byłoby orzeczeniem z przekroczeniem żądania. W tym zakresie pozytywnie wypowiadają się G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 118; H.-J. Musielak H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 353; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 8, s. 1854; A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albers, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, § 308 ZPO, nb. 7, s. 1282.

¹¹⁹ H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 354; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 9, s. 1854–1855; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 115–121; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 1, s. 719.

¹²⁰ Zob. np. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1451, s. 729; D.-A. Simotta, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 828, s. 476; H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 354; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 9, s. 1855; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 1, s. 719; M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 2, s. 375; J.J. Litauer, *Komentarz do procedury cywilnej*, Warszawa 1933, art. 342, uw. 4, s. 203. Por. także uchwałę SN z 2 kwietnia 2008 r., III CZP 23/08, OSNC 2009, nr 6, poz. 77.

¹²¹ W. Mańkowski, *Projekt...*, s. 332–334; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 1, s. 718–719; M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 2, s. 375; J.J. Litauer, *Komentarz...*, art. 342, uw. 2, s. 203.

¹²² Por. (każdorzazowo z powołaniem orzecznictwa) np. H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 11, s. 1855; L. Rosenberg, K.H. Schwab, P. Gottwald, *Zivilprozessrecht*, nb.7, s. 754; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 140–143; A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albers, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, § 308 ZPO, nb. 12, s. 1284; H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1451, s. 729; W.H. Rechberger, w: *Komentarz...*, § 405 ZPO, nb. 4, s. 1399 (z pewnymi zastrzeżeniami). W nauce polskiej zob. L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 1, s. 718–719; M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 2, s. 375. Por. też wyrok SN z 20 listopada 1931 r., III. 2. C. 437/30, Zb.Orz. Izby Trzeciej 1931, poz. 91. Założeniem jest tu podniesienie przez pozwanego odpowiedniego zarzutu.

ochrony prawnej innej, lecz mającej ograniczone skutki w stosunku do tego, czego żądał powód. Reprezentowany bywa pogląd, że orzekanie o czymś mniej jest możliwe także wtedy, gdy zachodzi różnica rodzajowa między tym, czego żądał powód, a tym, co sąd miałby mu przyznać, pod warunkiem jednak, że to, co miałyby być przyznane powodowi, jest jakościowo czymś „mniej” w relacji do żądania¹²³. Stanowisko przeciwne oparte jest z kolei na założeniu, że orzekanie o czymś mniej, niż żądał powód, wchodzi w rachubę wtedy, gdy owo mniej i to, czego żądał powód, są tego samego rodzaju. W wypadku gdy między tym, czego żądał powód, a tym, co mogłoby mu zostać przyznane, istnieje różnica rodzajowa, orzekanie o czymś mniej nie jest możliwe, ponieważ to mniej oznaczałoby *aliud*¹²⁴.

Różnicę między wskazanymi zapatrywaniami przeanalizować można na przykładach, których dostarcza praktyka. W razie gdy powództwo o zasądzenie okazałoby się bezzasadne (np. z powodu przedwczesności żądania), jednak powód miałby interes prawny w ustaleniu swego prawa, zwolennicy pierwszego zapatrywania uznają, że ustalenie w miejsce zasądzenia oznaczałoby przyznanie czegoś mniej w stosunku do żądania¹²⁵. Dla zwolenników drugiego zapatrywania ustalenie zamiast zasądzenia w takiej sytuacji stanowiłoby orzekanie o czymś innym, niż żądał powód¹²⁶. Autorzy przyjmujący, że *minus* może być rodzajowo odmienny od tego, czego żądał powód, dopuszczają nakazanie pozwanemu złożenia kwoty pieniędzy do depozytu, gdy żądanie zasądzenia jej na rzecz powoda okazuje się bezzasadne¹²⁷. Orzeczenie takie byłoby jednak niedopuszczalne dla tych, którzy każde rodzajowe odstępstwo od żądania

¹²³ A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albers, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, § 308 ZPO, nb. 7, s. 1282; M. Vollkommer, w: *Zivilprozessordnung...*, § 308 ZPO, nb. 4, s. 979. W literaturze polskiej tak W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks...*, art. 349, uw. 1, s. 777. W tym kierunku wypowiedział się także SN w uchwale z 21 grudnia 1973 r., III CZP 90/73, OSPiKA 1975, nr 2, poz. 31.

¹²⁴ G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 120; H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 355–356; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 9, s. 1855. H.-J. Musielak zaznacza, że tendencja w orzecznictwie niemieckim jest odwrotna. W jego ocenie orzekanie o czymś rodzajowo innym, niż obejmuje żądanie, jako o czymś mniej, wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy w drodze wykładni żądania da się przyjąć, że powód wystąpił z żądaniem ewentualnym, które obejmowało to mniej.

¹²⁵ Stanowisko takie reprezentuje judykatura niemiecka, por. wyroki *Bundesgerichtshof* z 31 stycznia 1984 r., VI ZR 150/82, NJW 1984, nr 40, s. 2295, i z 9 kwietnia 1992 r., IX ZR 304/90, NJW 1992, nr 29, s. 1834. W nauce tak również np. A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albers, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, § 308 ZPO, nb. 7, s. 1282; M. Vollkommer, w: *Zivilprozessordnung...*, § 308 ZPO, nb. 4, s. 979. Podobnie judykatura austriacka, por. wyrok *Oberster Gerichtshof* z 28 lipca 1988 r., 7 Ob. 27/88, JBl 1989, nr 7, s. 452–453. Nauka austriacka w zasadzie również akceptuje to stanowisko, zob. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1451, s. 729; W.H. Rechberger, w: *Kommentar...*, § 405 ZPO, nb. 3, s. 1398; R. Fucik, w: *Kommentar...*, § 405 ZPO, nb. 42, s. 1128. Uzasadnieniem jest założenie, że ustalenie jest przesłanką zasądzenia, wobec czego żądanie zasądzenia zawiera w sobie żądanie ustalenia i tym samym ustalenie stanowi *minus* wobec żądanego zasądzenia. W praktyce polskiej w tym kierunku wypowiedział się SN w wyroku z 8 kwietnia 1965 r., III CR 324/64, Biul. SN 1965, nr 10, poz. 189.

¹²⁶ G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 129–131; M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 1, s. 375; W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 45.

¹²⁷ Tak judykatura niemiecka, por. wyrok *Reichsgericht* z 23 kwietnia 1912 r., RGZ 79, s. 275–276. W nauce por. A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albers, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, § 308 ZPO, nb. 9, s. 1283; W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks...*, art. 349, uw. 2, s. 778.

uważają za orzekanie o czymś, co nie było przedmiotem żądania¹²⁸. Rozpatrywać tu można także wypadek, w którym w powództwie zawarte jest żądanie rozwiązania umowy dożywocia (art. 913 § 2 k.c.), a w braku podstaw do jego uwzględnienia możliwa byłoby jedynie zamiana uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę (art. 913 § 1 k.c.)¹²⁹.

Pogląd, że roszczenie rodzajowo inne od objętego żądaniem, ale jakościowo mające skutki nie tak daleko idące, jak roszczenie objęte żądaniem, stanowi *minus* w relacji do tego, czego żądał powód, wynika z założenia, że oddalenie w takiej sytuacji powództwa w całości jest dla powoda o wiele mniej korzystne, gdyż zmusza go do inicjowania nowego procesu. Mimo to wydaje się, że pogląd ten nie zasługuje na akceptację. Roszczenie rodzajowo inne od tego, które objął żądaniem powód, zawsze pozostaje czymś innym (*aliud*) w stosunku do żądania, a nigdy nie stanowi jedynie czegoś mniej (*minus*). Dostatecznie klarownie wynika to również z powiązania zawiązania sądu granicami żądania z problematyką przedmiotu sporu. Żądanie stanowi główny element przedmiotu sporu. Jego zmiana zawsze oznacza zmianę przedmiotu sporu. W rezultacie, jeżeli powód obejmuje żądaniem pewne roszczenie, a więc dochodzi określonego skutku prawnego, to orzeczenie o innym rodzajowo skutku prawnym, choćby ograniczonym w stosunku do żądania, jest orzeczeniem o czymś, co nie było przedmiotem żądania. Sąd nie jest do tego uprawniony, gdyż zmieniałby w ten sposób przedmiot sporu¹³⁰.

VI. Powód, występując o udzielenie ochrony prawnej, powinien dokładnie określić żądanie i przytoczyć okoliczności faktyczne, które je uzasadniają (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Ma to znaczenie dla wyznaczenia granic, w jakich sąd może wyrokować, ustalenie jednak, czego w rzeczywistości domaga się powód, nie zawsze jest możliwe tylko na podstawie brzmienia żądania. W praktyce pojawia się problem jego wykładni, gdy powód sformułował je nie dość precyzyjnie, a nie ma podstaw do tego, aby uznać to za niedochowanie warunków formalnych pozwu (art. 130 § 1 i art. 187 § 1 k.p.c.)¹³¹.

Doktryna i orzecznictwo zgodnie przyjmują, że żądanie sformułowane przez powoda może podlegać, w razie potrzeby, wykładni, która zmierzać powinna do tego, aby orzeczenie

¹²⁸ G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 119.

¹²⁹ Por. wyrok SN z 18 lutego 1969 r., II CR 94/69, OSPiKA 1970, nr 10, poz. 198. Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie z powództwa dożywotnika o rozwiązanie umowy o dożywocie sąd nie może wbrew woli powoda zamienić – na żądanie pozwanego (zobowiązane) – uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę. Za wymowne należy uznać tu stwierdzenie, że roszczenie określone w art. 913 § 1 k.c. jest roszczeniem innym (*aliud*), a nie tym samym, tylko mniejszym niż roszczenie określone w art. 913 § 2 k.c.

¹³⁰ Trafnie akcentuje to G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 119–120. Por. także B. Dobrzański, *Glosa do uchwały SN z 21 grudnia 1973 r., III CZP 80/73*, OSPiKA 1975, nr 2, poz. 31, s. 58–59.

¹³¹ W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych trzeba uwzględnić art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c.

miało za przedmiot to, czego powód się w rzeczywistości domaga¹³². Decydujące znaczenie może mieć bowiem nie samo literalne brzmienie żądania, ale wyrażona w nim wola powoda uzyskania od sądu orzeczenia mającego wywoływać określone skutki prawne. Przy wykładni żądania brać należy pod uwagę nie tylko jego treść (zawarty w nim wniosek), ale również jego uzasadnienie faktyczne podane przez powoda¹³³. Koresponduje to z założeniem, że o granicach, w jakich sąd może wyrokować (art. 321 § 1 k.p.c.), rozstrzyga nie tylko treść żądania, ale także jego podstawa faktyczna. Ponadto należy dodać, że sąd, zmierzając do tego, aby ustalić właściwą treść żądania powoda, może w celu jego wykładni posłużyć się również metodą zadawania pytań¹³⁴. W efekcie związanie sądu granicami żądania nie oznacza, że sąd związany jest po prostu sformułowaniem żądania, lecz tym, co stanowi wolę powoda. Nie jest zatem tak, że w wyroku sąd musi odzwierciedlić literalne brzmienie żądania, lecz może – w razie potrzeby i stosownie do wyników dokonanej wykładni żądania – w sentencji wyroku zmodyfikować to brzmienie w taki sposób, aby nadać woli powoda objawionej w treści jego żądania poprawną juretycznie formę¹³⁵. Naturalnie wszelkie zabiegi interpretacyjne nie mogą w żadnym wypadku prowadzić do tego, aby sąd zmienił rzeczywistą treść żądania powoda i orzekł o czymś więcej, niż domagał się powód (*plus*), albo o czymś, czego powód nie żądał (*aliud*)¹³⁶. W praktyce kwestia ta musi być oceniana *ad casu*, gdyż tylko na tle okoliczności konkretnej sprawy ustalić można, czy sąd dokonał w wyroku jedynie sprecyzowania żądania powoda, czy też zastąpił je czymś, czego powód w ogóle się nie domagał.

¹³² H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 353; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 6, s. 1853; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 113–115; A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albers, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, § 308 ZPO, nb. 4, s. 1281; R. Fucik, w: *Kommentar...*, § 405 ZPO, nb. 17, s. 1118. W polskiej judykaturze zob. m.in. orzeczenia SN z 24 maja 1995 r., I CRN 61/95, Lex nr 82289; z 19 stycznia 2006 r., IV CK 376/05, MoP 2006, nr 4, s. 170; z 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, Lex nr 358817.

¹³³ H.-J. Musielak, *Die Bindung...*, s. 353; tenże, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 6, s. 1853; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 114; A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albers, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, § 308 ZPO, nb. 4, s. 1281. Zob. także wyroki SN z 24 maja 1995 r., I CRN 61/95, Lex nr 82289, i z 19 stycznia 2006 r., IV CK 376/05, MoP 2006, nr 4, s. 170.

¹³⁴ Por. B. Dobrzański, *Glosa...*, s. 59.

¹³⁵ M. Guldener, *Schweizerisches...*, s. 149; G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 114–115; H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 1448, s. 728; Ś. Kruszelnicki, *Kodeks...*, art. 342, uw. 11, s. 436; W. Piasecki, J. Korzonek, *Kodeks...*, art. 349, uw. 2, s. 777; M. Allerhand, *Kodeks...*, art. 349, uw. 1, s. 375; L. Peiper, *Komentarz...*, art. 342, uw. 1, s. 719. Pogląd ten jest utrwalony w polskiej judykaturze, por. orzeczenia SN z 27 lutego 1922 r., I C 541/21, Zb.Orz. Izby Pierwszej 1922, poz. 18; z 13 października 1933 r., C II Rw 1638/33, Zb.Orz. 1934, poz. 290; z 12 stycznia 1939 r., C II 1399/38, PS 1939, nr 5, poz. 281; z 21 października 1949 r., Wa C 87/49, DPP 1950, nr 3, s. 61; z 14 grudnia 1976 r., IV CR 525/76, Lex nr 7891; z 19 stycznia 2006 r., IV CK 376/05, MoP 2006, nr 4, s. 170; z 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, Lex nr 358817; z 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, Lex nr 424385; z 28 sierpnia 2008 r., III CZP 76/08, OSNC 2009, nr 7–8, poz. 113.

¹³⁶ Zob. wyrok SN z 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, Lex nr 358817. Przykładem przekroczenia przez sąd granic wykładni żądania i tym samym orzeczenia z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. jest wyrok SN z 5 grudnia 1979 r., II CR 438/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 168, w którym przyjęto, że z uwagi na całościowy charakter rozliczeń z tytułu umowy o roboty budowlane można uznać, iż – chociaż twierdzenia pozwu dotyczą tylko jednego składnika przedmiotu takiej umowy – zachodzi domniemanie, iż strona obejmuje żądaniem rozliczenie z całości stosunku umownego, chyba że wyraźnie zastrzeże, iż nie domaga się takiego rozliczenia.

Od wykładni żądania i odstępstw od jego literalnego brzmienia w sentencji wyroku odróżnić należy dalej idące wypadki, w których z przedstawionego przez powoda kompleksu faktów mogłoby wynikać roszczenie określonej treści, jednak powód objął swoim żądaniem inne roszczenie, które w świetle tego kompleksu faktów jest bezzasadne (np. powód wystąpił o restytucję naturalną w sytuacji, w której w zaistniałym stanie faktycznym skutecznie może żądać tylko odszkodowania pieniężnego), albo wypadki, w których powód błędnie założył, że prawo materialne przyznaje mu – według jego wyboru – różne roszczenia dla ochrony jego praw i wystąpił z jednym z nich do sądu, podczas gdy w rzeczywistości przysługuje mu tylko jedno roszczenie i nie jest to roszczenie wybrane przez niego w pozwie. Cechą wskazanych wypadków jest to, że między (nieprawidłową) treścią żądania i jego uzasadnieniem zachodzi sprzeczność (*sachwidriger Antrag*). Ich ocena w kontekście związania sądu granicami żądania jest problematyczna¹³⁷. Według ujęć skrajnych wchodzi tu w rachubę albo ściśle stosowanie zasady *ne eat iudex ultra petita partium* i oddalenie powództwa, albo naruszenie tej zasady i zignorowanie przez sąd treści żądania przez orzeczenie o roszczeniu, z którym wprawdzie powód nie wystąpił, ale które wynika z przytoczonego przezeń stanu faktycznego. Pomiędzy tymi ujęciami lokuje się rozwiązanie, w którym konieczne jest, aby najpierw sąd spróbował uzyskać od powoda odpowiednie sprecyzowanie lub nawet zmianę żądania (powództwa), a dopiero w razie gdy ten obstaje przy swoim żądaniu, wydał wyrok oddalający powództwo. Rozwiązanie takie jest przyjęte na tle § 139 ust. 1 zd. drugie niemieckiego ZPO, w świetle którego uznaje się zgodnie, że sąd powinien zwrócić uwagę powodowi na nieprawidłowość jego żądania i umożliwić mu jego zmianę¹³⁸. W ograniczonym zakresie analogiczny model działania sądu przyjmowany jest także na tle § 182, § 182a i § 435 ust. 2 austriackiego ZPO¹³⁹.

W naszym systemie prawnym, głównie we wcześniejszym okresie i w nawiązaniu do art. 5 i art. 212 zd. drugie k.p.c. w ich poprzednim brzmieniu¹⁴⁰, wyrażano w judykaturze¹⁴¹ i

¹³⁷ Zagadnienie szczegółowo analizuje G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 97–113. Zob. także H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 10, s. 1855.

¹³⁸ Por. G. Melissinos, *Die Bindung...*, s. 105–113; H.-J. Musielak, w: *Münchener...*, § 308 ZPO, nb. 10, s. 1855. Regulacja zawarta w § 139 niem. ZPO ma zastosowanie także wtedy, gdy stronę reprezentuje adwokat.

¹³⁹ Zob. H.F. Fasching, *Lehrbuch...*, nb. 656, s. 346–347; D.-A. Simotta, w: W.H. Rechberger, D.-A. Simotta, *Grundriss...*, nb. 606–607, s. 336–338; R. Fucik, w: *Kommentar zur ZPO*, red. W.H. Rechberger, Wien 2006, § 182, nb. 1, s. 946.

¹⁴⁰ Przed zmianami dokonanymi na podstawie ustawy z 2 lipca 2004 r., o której mowa w przypisie 45.

¹⁴¹ Por. na tle art. 218 § 1 d.p.c. (według numeracji z 1950 r.), odpowiednika art. 212 zd. drugie k.p.c., orzeczenie SN z 26 maja 1956 r., 1 CR 672/55, OSN 1957, nr 1, poz. 23, i uchwałę SN z 4 kwietnia 1956 r., 2 CO 3/56, OSN 1957, nr 2, poz. 47.

doktrynie¹⁴² stanowisko, że sąd powinien pouczyć stronę, która nie jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, o możliwości zmiany powództwa, a oddalenie powództwa nastąpić może jedynie wtedy, gdy strona pomimo udzielonego jej pouczenia świadomie obstaje przy swoim wadliwie skonstruowanym powództwie. W bardziej współczesnych wypowiedziach, po zmianach modelu postępowania cywilnego dokonanych po 1989 r., akcentuje się już raczej ograniczoną funkcję art. 5 i art. 212 zd. drugie k.p.c.¹⁴³, czego wyrazem jest zapatrywanie, że w razie gdy powód jednoznacznie sformułował żądanie, to sąd nie ma obowiązku pouczać go o tym, że powództwo jest bezzasadne i możliwe jest skuteczne dochodzenie innych roszczeń¹⁴⁴. Podnosi się, że zasada bezstronności sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i równego traktowania stron wyłącza dopuszczalność wskazywania stronom postępowania na potrzebę zgłoszenia odpowiednich roszczeń¹⁴⁵. Zagadnienie należy uznać za dyskusyjne, jednak, jak się wydaje, nasz ustawodawca wybrał taki model działania sądu, w którym ewentualne pouczenie strony, mające zresztą fakultatywny charakter, zmierzać ma w pierwszej kolejności do określenia jej drogi do uzyskania fachowej pomocy prawnej przez wskazanie przykładowo na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego lub możliwość wystąpienia do sądu z wnioskiem o ustanowienie przez sąd dla strony adwokata lub radcy prawnego. Niemniej należy uznać, że nie jest wyłączone bezpośrednie pouczenie strony o tym, że w konkretnej sytuacji procesowej przedstawione przez nią żądanie nie odpowiada powołanym przez nią dla jego uzasadnienia okolicznościom faktycznym i może ona dokonać zmiany powództwa¹⁴⁶. Pouczenie to może nastąpić tylko wówczas, gdy strona nie jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Jest ono także wykluczone w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych (art. 479⁴ § 2 k.p.c.)¹⁴⁷. Dopiero gdy mimo pouczenia strona nie dokona zmiany żądania, powództwo powinno zostać oddalone. Jak wskazuje przykład niemiecki i austriacki, nie należy traktować tego rodzaju działania jako sprzecznego z założeniami procesu cywilnego opartego (głównie) na zasadzie

¹⁴² Zob. W. Siedlecki, *Zasady...*, s. 57–58; tenże, w: *Kodeks...*, art. 5, s. 69 i art. 193, s. 348; B. Dobrzański, *Glosa...*, s. 58–59.

¹⁴³ Por. M.M. Cieśliński, *W kwestii stosowania art. 5 k.p.c.*, PS 1999, nr 4, s. 105–108; A.G. Harla, *Udzielanie przez sąd stronom i uczestnikom postępowania cywilnego wskazówek w świetle art. 5 k.p.c. (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, PS 2003, nr 10, s. 95 i n. (Autor opowiedział się za całkowitą eliminacją art. 5 k.p.c.).

¹⁴⁴ Por. wyroki SN z 8 czerwca 2000 r., V CKN 60/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 229; z 26 września 2000 r., I PKN 48/00, OSNP 2002, nr 8, poz. 189; z 27 marca 2007 r., II PK 235/06, OSNP 2008, nr 11–12, poz. 161. Por. także wcześniej postanowienie SN z 4 lutego 1987 r., II CZ 5/87, Lex nr 8807.

¹⁴⁵ Zob. postanowienie SN z 3 listopada 2000 r., IV CKN 169/00, Biul.SN 2001, nr 1, poz. 10.

¹⁴⁶ Zob. (jeszcze przed zmianami art. 5 i art. 212 zd. 2 k.p.c. dokonanyymi ustawą z 2 lipca 2004 r.) P. Osowy, *Aktywność informacyjna sądu a ustawowe granice pomocy stronie – rozważania na tle art. 5 k.p.c.*, Rej. 2003, nr 7–8, s. 122–123.

¹⁴⁷ Dalej idące są unormowania art. 212 zd. trzecie i art. 477 zd. drugie k.p.c., które wykraczają poza przyjętą w tekście potrzebę pouczenia strony o nieprawidłowym określeniu żądania w kontekście jego uzasadnienia.

dyspozycyjności i zasadzie kontrydiktoryjności. Ważne jest jednak to, aby sąd, działając na podstawie przepisów art. 5 i art. 212 zd. drugie k.p.c., nie stał się w konkretnej sytuacji „pomocnikiem” jednej ze stron i nie naruszył w ten sposób nakazu bezstronności¹⁴⁸.

VII. Reguła wyrażona w treści art. 321 § 1 k.p.c. ma fundamentalne znaczenie dla procesu cywilnego, jednak doznaje pewnych wyjątków. Muszą one wynikać z przepisów prawa, gdyż nie można przyjmować ich istnienia bez wyraźnej regulacji. Wskazać można wypadki, gdy sąd nie jest związany treścią żądania lub może nawet orzekać bez żądania.

Brak ścisłego związania treścią żądania przyjmowany jest w wypadkach, w których chodzi o tzw. prawo sędziowskie. Przykładem jest art. 357¹ k.c., statuujący klauzulę *rebus sic stantibus* i pozwalający sądowi, aby w razie nadzwyczajnej zmiany stosunków, gdy spełnione są pewne przesłanki, oznaczył on sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia, a nawet orzekł o rozwiązaniu umowy. W razie wystąpienia z powództwem opartym na art. 357¹ k.c., jak się przyjmuje w orzecznictwie i doktrynie, sąd nie jest związany sposobem ingerencji w stosunek umowny wskazanym w żądaniu¹⁴⁹. Przykładowo, w razie żądania rozwiązania umowy sąd może jedynie ukształtować stosunek zobowiązaniowy pomiędzy stronami przez oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania lub wysokości świadczenia. W efekcie art. 357¹ k.c. traktowany jest w tym zakresie jako wyjątek od art. 321 § 1 k.p.c.¹⁵⁰ Podobnie traktować można art. 358¹ § 3 k.c.¹⁵¹.

Odstępstwo od art. 321 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu prawa pracy wynika z art. 477¹ k.p.c.¹⁵². Jeżeli pracownik dokonał wyboru jednego z przysługujących mu alternatywnie roszczeń, a zgłoszone roszczenie okaże się nieuzasadnione, sąd może z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne. Regulacja ta dotyczy uprawnień alternatywnych, których istota

¹⁴⁸ Por. w tej kwestii A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w aspekcie zmiany przepisów art. 5 i art. 212 k.p.c. i wynikających z nich obowiązków sądu w postępowaniu cywilnym (uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, PS 2005, nr 10, s. 85 i n.

¹⁴⁹ W orzecznictwie zob. wyroki SN z 2 grudnia 1998 r., I CKN 972/97, Lex nr 365059; z 13 marca 2002 r., III CKN 568/99, Lex nr 564012; z 14 stycznia 2009 r., IV CSK 385/08, Lex nr 485916. W doktrynie tak T. Wiśniewski, w: G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2009, art. 357¹, uw. 29 i 30, s. 48; P. Machnikowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008, art. 357¹, nb. 19, s. 547; A. Brzozowski, w: *System Prawa prywatnego*, red. Z. Radwański, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, nb. 99, s. 992.

¹⁵⁰ Tak wyraźnie SN w wyrokach z 13 marca 2002 r., III CKN 568/99, Lex nr 564012, i z 14 stycznia 2009 r., IV CSK 385/08, Lex nr 485916. Por. także T. Wiśniewski, w: G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz...*, art. 357¹, uw. 30, s. 48.

¹⁵¹ Zob. P. Osowy, *Powództwo...*, s. 225, przypis 236.

¹⁵² Por. m.in. E. Marszałkowska-Krześ, w: *Postępowanie cywilne*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2008, nb. 373, s. 273–274; M. Jędrzejewska, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2009, t. 2, art. 321, 6, s. 29; M. Małczyk-Herdzina, *Orzekanie bez żądania w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy*, Studia z zakresu prawa pracy i polityki społecznej, red. A. Świątkowski, Kraków 2008, s. 26; W. Broniewicz, *Postępowanie...*, s. 244.

na gruncie prawa pracy sprowadza się do tego, że w określonych sytuacjach pracownikowi przysługuje – na zasadzie rozłącznego wyboru – kilka roszczeń; wybór jednego z nich i spełnienie go przez pracodawcę powoduje wygaśnięcie zobowiązania¹⁵³. Gdy wybrane przez pracownika roszczenie alternatywne okaże się bezzasadne, sąd z urzędu może uwzględnić inne z przysługujących mu roszczeń. Roszczenie, które okazało się nieuzasadnione, sąd oddala, a z urzędu może orzec o innym roszczeniu alternatywnym¹⁵⁴. Chodzi tu o orzekanie – w zakresie innego roszczenia alternatywnego – bez żądania¹⁵⁵.

Wyjątki od art. 321 § 1 k.p.c. w postaci orzekania o pewnych kwestiach bez żądania przewidziane są także w razie orzekania rozvodu, separacji albo unieważnienia małżeństwa. W wyroku rozwodowym sąd orzeka bez żądania w kwestii winy rozkładu pożycia (art. 57 § 1 k.r.o.), przy czym zaniecha tego na zgodne żądanie małżonków (art. 57 § 2 k.r.o.), o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i kontaktach rodziców z dzieckiem, o tym, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka (art. 58 § 1 k.r.o.)¹⁵⁶, oraz o sposobie korzystania ze wspólnie zajmowanego mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania przez rozwiedzionych małżonków (art. 58 § 2 k.r.o.)¹⁵⁷. W tych samych kwestiach sąd rozstrzyga bez żądania w wyroku separacyjnym (art. 57 § 1 i art. 58 § 1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 61³ k.r.o.). Wreszcie w wyroku unieważniającym małżeństwo sąd orzeka z urzędu o tym, czy i który z małżonków zawarł małżeństwo w złej wierze (art. 20 § 1 k.r.o.), a ponadto w kwestii władzy rodzicielskiej, kontaktów z dzieckiem, ponoszenia kosztów jego utrzymania i wychowania i o sposobie korzystania ze wspólnie zajmowanego mieszkania (art. 58 § 1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 21 k.r.o.)¹⁵⁸.

Ponadto należy wskazać na art. 14 ust. 1 ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego¹⁵⁹, który stanowi, że w wyroku nakazującym opróżnienie lokalu sąd orzeka o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia wobec osób, których nakaz dotyczy. Regulacja

¹⁵³ Por. uchwałę SN z 25 lutego 1999 r., III ZP 34/98, OSNAPiUS 2000, nr 2, poz. 44. Z procesowego punktu widzenia pracownik chcący objąć powództwem wszystkie przysługujące mu alternatywnie roszczenia musiałby zatem posłużyć się konstrukcją żądania ewentualnego.

¹⁵⁴ Por. J. Iwulski, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2010, t. 2, art. 477¹, uw. 3, s. 513.

¹⁵⁵ Zob. także M. Malczyk-Herdzina, *Orzekanie...*, s. 26 i 33–34; E. Gapska, *Czynności...*, s. 132.

¹⁵⁶ Por. ponadto art. 58 § 1a k.r.o.

¹⁵⁷ W kategoriach odstępstwa od art. 321 § 1 k.p.c. postrzegają te wypadki m.in. T. Rowiński, *Wyrokowanie z urzędu w sprawach ze stosunków rodzinnych w polskim procesie cywilnym (artykuł dyskusyjny)*, Pal. 1965, nr 11, s. 10 i n.; E. Marszałkowska-Krześ, w: *Postępowanie...*, nb. 374, s. 274.

¹⁵⁸ Por. np. Z. Krzemiński, *Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1973, s. 167–168; A. Wach, *Wyrokowanie...*, s. 18 i n.

¹⁵⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.

ta także wprowadza wyjątek od zasady, że sąd nie może wyrokować bez żądania, a zatem jest to kolejny wyjątek od art. 321 § 1 k.p.c.¹⁶⁰.

Przedstawione odstępstwa od reguły wynikającej z art. 321 § 1 k.p.c. miały za przedmiot kwestie merytoryczne. Oddzielnie podnieść należy, że o kosztach procesu, które są należne stronie działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego, sąd orzeka z urzędu, czyli bez żądania. W sytuacji, w której stronę reprezentuje adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy, obowiązuje zatem zasada, że o kosztach sąd rozstrzyga tylko na żądanie (art. 109 § 1 k.p.c.)¹⁶¹. Z kolei o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności sąd orzeka z urzędu w wypadkach wskazanych w art. 333 § 1 pkt 1–3 i art. 477² § 1 k.p.c., a może orzec z urzędu w wypadkach, o których mowa w art. 333 § 2 k.p.c. Wniosek jest konieczny, gdy sąd ma orzekać o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 § 3 k.p.c.

¹⁶⁰ Tak samo E. Marszałkowska-Krześ, w: *Postępowanie...*, nb. 374, s. 274.

¹⁶¹ Zob. T. Bukowski, *Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego*, Warszawa 1971, s. 182–184; T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2009, s. 239–240. Naturalnie żądanie to jest wiążące dla sądu co do swego zakresu. Por. w związku z tym np. E. Gapska, *Czynności...*, s. 124.